Kraków
Anny 12

Dziś 16 stron — „Literatura i Sztuka“ — „Szachy“

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

WYDANIE III. R.

Rok XIII. Kraków, poniedziałek 1 grudnia 1930 Nr. 318

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

SENSACYJNA REDUKCJA CEN
GATUNKI ZAWSZE DOBOROWE
S. SPIRA, Grodzka 4.
MOC RESZTEK ZA BEZCEN
3276x

Wszystkie skrzętne Gospodynie!
Pieką ciasta na
„TORTINIE“
Fabryki Srodków Spożywczych i Makaronu
„BOLOGNA“ W KRAKOWIE

Nasz front londyński

Kraków, 30 listopada.

(Th.) Niestety — nic na nim nowego. A może trzeba odwrotnie powiedzieć: Dobrze, że nic na nim nowego...

Wszak czegoś dobrego po obecnym rządzie spodziewać się już nie można. To znaczy, czegoś zupełnie dobrego. Cokolwiekby się stało, coby na poprawę wyglądało, byłoby tylko obecnego stanu pogorszeniem, bo musiałoby polegać chyba tylko na jakimś zgniłym kompromisie. A dla nas w tej chwili nic nie jest tak szkodliwe i niebezpieczne, jak właśnie jakiś kompromis, któryby pozornie przyniósł jakieś ustępstwa ze strony rządu angielskiego, a w gruncie rzeczy jądro zła by zostało. Jądrem zaś zła było, jest i pozostanie, jak długo istnieć będzie ohydna Biała Księga.

Czy rząd MacDonalda cofnie i zniesie Białą Księgę?

Takiej nadziei niema narazie, a byłoby niezmiernie niebezpiecznem, gdybyśmy próbowali się taką nadzieją łudzić.

Trzeba bowiem przemyśleć jeszcze raz dyskusję palestyńską, jaka toczyła się w parlamencie. Wszystko obracało się około tego jednego tematu: Biała Księga jest co do formy i do treści czemś wprost horendalnem. Bardzo rzadko, ale przecież, wypowiedział się ten lub ów poseł, raczej po stronie arabskiej, niż żydowskiej. Ale pochwalić Białą Księgę tak, jak ona przed nami leży, nikt nie miał odwagi. Charakterystycznem pod względem tej niejako „szkolnej“ cenzury ujemnej było zdanie p. Amery'ego b. ministra kolonij, a zatem poprzednika lorda Passfielda, który wręcz oświadczył, że ten publiczny dokument jest sztubacką robotą. Wprost zapytał się o niedołężnego autora, który umie tak niezręcznie, niemądrze i niezgrabnie ważne dokumenty państwowe układać.

P. Shiels, a na końcu podsekretarz stanu dla marynarki, p. Alexander, ciągle powtarzali w kółko jedno i to samo: Nieporozumienie! A więc — Żydzi nie zrozumieli należycie treści i tendencji Białej Księgi, cały świat polityczny, o ile się już odezwał, również jej nie rozumiał, a ostatnio cały House of Commons z najlepszymi politykami i najtęższymi znawcami prawa angielskiego także jej nie zrozumieli. Czy na wpół inteligentny autor, z takiego ogólnego, ale też najcałkowitszej ogólnego niezrozumienia nie wyciąga konsekwencji, że dzieło jest kiepskie? A dalej — czy nawpół etyczny i rzeczowy autor nie wyciągnie dalszej konsekwencji, że tak kiego pokręconego i skomplikowanego dzieła nie wolno podtrzymywać?

Kto wie, czy lord Passfield takby ze swojem „arcydziełem“ nie postąpił, gdyby nie znalazł pokrewnej duszy, która je jednak doskonale rozumie. A tą duszą pokrewną jest — wielki mufti w Jerozolimie. Ten jedyny człowiek na całej kuli ziemskiej — oczywista nie jako jednostka, tylko jako typ i jako przedstawiciel pewnej określonej grupy — nie popełnił nieporozumienia i nie żąda usunięcia ohydnego dokumentu. On jedyny. A to jest takie naturalne: Wszak to ohydne dzieło powstało i wyszło z porozumienia między lordem Passfieldem i Wielkim Muftim. Jakżeż może dojść do nieporozumienia? Nie jest wprawdzie autentyczną wiadomość, że przed ułożeniem i wydaniem Białej Księgi stanął układ między Wielkim Muftim a rządem angielskim, zmierzającym do tego, że w zamian za dostarczenie Anglji pomocy Arabów w Indjach, rząd angielski ma w tej czy innej formie zniszczyć mandat palestyński. Niema pewności, że istotnie takie **„porozumienie“** poprzedziło Białą Księgę, to znaczy, że istotnie było takie **wyraźne porozumienie.** Ale niema wątpliwości, że co najmniej **„na migi“** porozumieli się szlachetni panowie z Jerozolimy i Londynu.

Tem ohydniej działa ta cała gra, którą chyba świat potrafi odkryć do zupełnej szpetnej nagości i wykazać grube i brudne nici, któremi się miało smutną odwagę szyć dokument, o którym słusznie powiedziano, że przejdzie, jak wszystko, co się w Palestynie dzieje, do historji. Przejdzie niewątpliwie jako dokument zdrady. Albowiem nim dokonano zdradliwego „handlu“ politycznego, Passfield płacił sjonizmem za życzliwość i domniemaną ulgę w Bombaju. A zrobił głupstwo i najniepotrzebniej na świecie dopuścił się zdrady. Wszak Arabowie w Indiach więcej Anglików potrzebują, niż Anglicy ich. Gdyby nie było Anglików, toby ich Hindusi gorzej wyrżnęli, niż zdegenerowani Arabowie palestyńscy Żydów. Zupełna nieudolność w rządzeniu rządu labourzystów zdradza się na każdym kroku, a niemniej także w tem posuwaniu się po linji najmniejszego oporu, ofiarując mniejszą liczbę większej. Skoro Arabów jest wielokrotnie więcej, niż Żydów, to słaby a jednak przemądrzały rozum obecnego rządu angielskiego poświęca Żydów Arabom.

Ale czy to rzeczywiście linja najmniejszego oporu? Przyszłość z pewnością pokaże, że tak nie jest. Mówili p. MacDonaldowi wszyscy niemal mówcy w parlamencie, że źle się wybrał, że przy Białej Księdze spokoju nie zazna. Mówił mu Lloyd George, że powinien złożyć mandat, skoro nie ma moralnej siły, go wykonać. Ostrzegali go z prawa i z lewa, ale on nie usłuchał. I Dr. Shiels i p. Alexander, jakby drocząc się, oświadczyli: Pomimo wszystko — Biała Księga pozostaje.

Tak, ale oni nie pozostaną. W tem niebywałem otumanieniu, w jakiem obecny rząd rządzi, nie pozostaje mu nic innego, jak tylko pewna zawziętość i uporczywość, a on myśli, że to wygląda, jak konsekwencja i dlatego komuś zaimponuje. To jest mylne przypuszczenie. Nikt się co do motywów głębszych i co do całego nastroju nie łudzi. Ale też nikt nie łudzi się, co do losów samego rządu labourzystów. Jeszcze go Lloyd George trzyma, bo chciałby na nim wymóc odpowiednią zmianę ordynacji wyborczej. Gdy mu się to uda, albo gdy uzyska przekonanie, że to mu się nie uda, to ostatecznie go utrąci i da mu zginąć w niesławie.

Na ten czas i my musimy czekać. Na zaproszenie rządu, właściwie premjera, przedstawicielstwo Agencji Żydowskiej zasiadło do stołu okrągłego do narady. Ale Weizmann tym razem był szczerze — sobą. Nie dyplomatyzował, nie starał się załagodzić, nie dążył do drobnych ustępstw, tylko postawił sprawę na całej szerokiej płaszczyźnie historycznej. Tyle nam obiecaliście, a tyle chcecie teraz płacić. Na to nie pozwolimy.

I pertraktacje ugrzęzły. Może już są oficjalnie rozbite, a może niezdecydowany, słabowity, — powtórzmy raz jeszcze to określenie: — otumaniony rząd jeszcze się zastanawia. Pozytywnego rezultatu na razie niema i prawdopodobnie go nie będzie. Nie będzie go — przy tym rządzie. Ale będzie pozytywny rezultat przy jego następcy. Będzie w opinji świata. Będzie przy pomocy Ameryki. Będzie przy — Lidze Narodów.

A tymczasem mamy jeszcze dużo do roboty, czego dokonać możemy bez pomocy angielskiej, chociaż lord Passfield łamie angielskie słowo i traktat międzynarodowy.

XVII. Kongres — w Karlsbadzie

Praga, 29. 11. ŻAT. Z dobrze poinformowanego źródła dowiaduje się korespondent ŻATnej, że XVII. Kongres Sjoński będzie zwołany do Karlsbadu. Kierownik biura kongresowego dr. Kohn rozpoczął już roboty przygotowawcze. Pierwotnie zamierzano zwołać Kongres do Pragi, nie mogło to jednak dojść do skutku z powodu różnych trudności. Jak się dowiaduje korespondent ŻATnej, rząd czeskosłowacki odnosi się nader przychylnie do projektu zwołania Kongresu do Czechosłowacji.

Bł. p. Karol Eisenstein

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów 29. 11. (T) Dziś nad ranem zmarł we Lwowie b. poseł Karol Eisenstein w 46 roku życia. Poseł Eisenstein uległ atakowi serca. Zdrowie nadszarpnęły mu poważnie ostatnie wybory, w czasie których poseł Eisenstein otrzymał potrzebną ilość głosów do uzyskania mandatu we Lwowie. Dopiero na skutek unieważnienia głosów przez okręgową komisję wyborczą poseł Eisenstein stracił swój mandat. Przeciwko decyzji komisji wyborczej został wniesiony protest.

Błp. Karol Eisenstein był jednym z najbardziej zasłużonych działaczy na niwie sjońskiej, głównie w sferach kupieckich. Przez szereg lat był prezesem Stowarzyszenia kupców we Lwowie i prezesem Centrali Stowarz. Kupieckich Małopolski Wschodniej, — radcą Izby Przem. Handlowej we Lwowie — długoletnim członkiem Egzekutywy oraz Rady Partyjnej Organizacji Sjońskiej, — pozatem dwukrotnie piastował mandat poselski w Sejmie z okręgu Złoczów (wybrany w r. 1922 i 1928). W Sejmie zasiadał w komisji handlowo-przemysłowej i często zabierał głos w dyskusji nad budżetem ministerstwa handlu i przemysłu oraz w sprawach podatkowych. Był również prezesem Tow. Szkoły handlowej we Lwowie.

Pogrzeb błp. Karola Eisensteina odbędzie się w niedzielę ogodz. 12-tej w południe. Zmarły osierocił żonę i dwoje dzieci.

Następcą błp. Karola Eisensteina na liście sejmowej we Lwowie jest członek Egzekutywy Org Sjońskiej inż. Naftali Landau.

Gabinet parlamentarny p. Sławka

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 29. 11. Sin. Desygnowany na premjera p. Sławek przybył dziś do prezydjum rady ministrów i odbył szereg rozmów z osobami, które mają wejść w skład jego gabinetu. Najdłużej trwała konferencja z wicepremjerem Beckiem. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa rekonstrukcja gabinetu będzie o wiele większa, niż pierwotnie przypuszczano. Ustępuje premjer Piłsudski, który ma również opuścić stanowisko ministra spraw wojskowych a zatrzymać generalny inspektorat armji. Ustępuje min. Składkowski. Matakiewicz, wicepremjer Beck a nawet podobno min. Matuszewski.

Tendencja tych zmian jest przedewszystkiem ta, by przed zbierającym się Sejmem stanął rząd ściśle parlamentarny tj. złożony wyłącznie z posłów i senatorów reprezentujących nową większość sejmową. Dlatego ustępuje min. Matakiewicz, który nie wszedł ani do Sejmu ani do Senatu oraz min. Matuszewski, który jako poseł Rzeczypospolitej w Budapeszcie, nie mógł przyjąć mandatu.

Jako zastępca min. Matakiewicza wchodzi w rachubę, jak już podaliśmy gen. Norwid-Neugebauer jako zaś ewentualny następca min. Matuszewskiego wymieniany jest poseł Byrka, względnie prezes PKO. p. Gruber.

Pozatem miałaby zajść zmiana na stanowisku ministra spraw wewnętrznych. Dotychczasowy minister gen. Składkowski ma objąć stanowisko wiceministra spraw wojskowych w miejsce gen. Konarzewskiego, który przechodzi w stan spoczynku. Tekę spraw wewnętrznych objąć ma dotychczasowy minister pracy p. Prystor, zaś ministrem pracy ma zostać gen. Hubicki.

Dotychczasowy szef gabinetu prezydjum rady ministrów płk. Schaetzel, który wybrany został do Sejmu z listy BB zaawansuje na podsekretarza stanu w prezydjum rady ministrów. co umożliwi mu pozostanie w urzędzie mimo piastowania mandatu poselskiego. Obecny wicepremjer płk Beck ma otrzymać nominację na wiceministra spraw zagranicznych

Marsz. Piłsudski wyjeżdża na Maderę

Warszawa. 29. 11. Sin. W związku z informacjami o wyjeździe marsz. Piłsudskiego zagranicę mówią, że celem wyjazdu będzie wyspa Madera Pobyt marsz. Piłsudskiego zagranicą potrwa około 6 miesięcy. W tym czasie marszałek zajmie się opracowaniem projektów zmiany konstytucji.

Posłowie Liebermann i Witos zatrzymują mandaty

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 29. 11. Sin. Z kół politycznych donoszą, że poseł Liebermann postanowił zatrzymać mandat do Sejmu, jaki mu przypada z listy Centrolewu. Podobno również poseł Witos ma zatrzymać mandat i objąć prezesurę Piasta, do czego go namawiają jego przyjaciele polityczni. Jedynie p. Kiernik odmawia przyjęcia mandatu, albowiem pragnie się wycofać na dłuższy okres czasu z życia politycznego. Obecnie pozostali jeszcze w więzieniu w Grójcu nowo wybrani posłowie Barlicki, Ciołkosz i Dubois, dalej pp. Bagiński i Popiel. Poseł Korfanty przebywa w więzieniu mokotowskiem.

B. pos. Putek na wolności

Warszawa. 29. 11. Sin. Dziś został zwolniony z więzienia w Grójcu b. poseł z Wyzwolenia, Putek. P. Putek wyjeżdża jutro do rodzinnej Choczni na dłuższy pobyt, gdyż czuje się chory i zmęczony.

Co zawiera nota niemiecka do Ligi Narodów

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Genewa. 29. 11. PAT. Nowy konsul generalny w Genewie dr. Voeckers, wręczył dzisiaj przedpołudniem generalnemu sekretarzowi Ligi Narodów notę rządu niemieckiego, zawierającą prośbę o umieszczenie na porządku dziennym styczniowej sesji Rady Ligi Narodów, sprawy ostatnich wydarzeń na polskim G. Śląsku. Nota obejmuje 30 stron pisma maszynowego i opiera się na art. 72 niemiecko-polskiej konwencji górnośląskiej z roku 1922. Ogłoszenie noty nie nastąpi przed środą przyszłego tygodnia, gdyż najpierw musza ją otrzymać jej odpisy wszyscy członkowie Rady Ligi.

Berlin 29. 11. (Sch) Jakkolwiek oficjalne ogłoszenie tekstu noty niemieckiej wręczonej dziś generalnemu sekretarzowi Ligi Narodów nastąpi dopiero w przyszłym tygodniu, niektóre dzienniki wieczorowe dziś już przynoszą treść najważniejszych jej punktów. Nota m. i. powiada: „Wielka część mniejszości niemieckiej została samowolnie pozbawiona możności wykonania prawa wyborczego. Twierdzenie to oparte jest na licznych przykładach. W około 30 tysiącach wypadków pozbawiono Niemców prawa wyborczego na podstawie rzekomych wątpliwości co do przynależności państwowej. Dla wyjaśnienia tych wątpliwości ustalono termin 3-dniowy, w którym to czasie musiano przedłożyć różne dokumenty, uznane następnie w większości wypadków za nieważne Wskutek propagandy polskiej za głosowaniem jawnem mniejszość niemiecka została silnie skrępowana w swobodnem wykonaniu prawa wyborczego. Także rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych, wedle którego pozostawiono wyborcom swobodę w oddawaniu głosów jawnie i wpływ powstańców wpłynęły teroryzująco na mniejszość niemiecką Rząd niemiecki stwierdza, że wybory odbywały się w warunkach anormalnych i że władze nie uznawały za wskazane wkraczania czasami nawet w wypadkach jawnego bezprawia Na Górnym Śląsku sytuacja była zgoła inna.

Zostało udowodnione, że przeprowadzono taki istniejący już od lat plan, tolerowany przez władze polskie, którego ośrodkiem był Związek powstańców śląskich. Ścisłą współpracę Związku powstańców z władzami tamtejszemi charakteryzuje fakt, że prezesem tego Związku jest wojewoda górnośląski. Podczas zamachów terorystycznych dokonywanych przez powstańców władze nie interwenjowały wogóle lub tak późno, że cel nie został osiągnięty".

Nota zawiera następnie opisy kilku najcięższych wykroczeń w różnych miejscowościach Górnego Śląska i powiada: „charakterystyczne jest, że podczas zamachów policja znajdowała się zawsze w najbliższem sąsiedztwie lub nawet pod domem nawiedzonym przez terorystów, jednakże nigdy nie interwenjowała. Członkowie bloku niemieckiego — twierdzi nota — otrzymywali mnóstwo listów z pogróżkami, jakie po części dochodziły do rąk adresatów bez znaczka pocztowego i zaopatrzone w pieczęć Związku powstańców". Rząd niemiecki wyraża następnie protest w imieniu nietylko prawa, lecz także humanitaryzmu i prosi Ligę Narodów o odpowiednią ochronę niemieckiej mniejszości narodowej w Polsce.

Przy otyłości, pobudza naturalna woda gorzka **„Franciszka Józefa"** przemianę materji w organizmie i wpływa na wysmukłość kształtów. Żądać w aptek. i drog.

Wybory do palestyńskiej rady ustawodawczej

Jerozolima. 29. 11. ŻAT. Prasa arabska donosi, że wybory do palestyńskiej rady ustawodawczej będą wyznaczone na pierwszy tydzień 1931 roku. Palestyna ma być przytem podzielona na 4 okręgi wyborcze, a mianowicie: Akr. Narlus, Jerozolima (włączając Hebron i Betleem) oraz Jaffa (włączając przytem Beer Seba i Gazę). Z tego samego źródła prasa arabska donosi, że 1 chrześcijanin będzie w radzie ustawodawczej reprezentował ludność chrześcijańską Jerozolimy i Jaffy, drugi zaś chrześcijanin Palestynę północną.

Wspólna akcja prasy hebrajskiej i arabskiej

Jerozolima. 29. 11. ŻAT. Wydawcy „Pelestin" zwrócili się do wydawców wszystkich pism arabskich i żydowskich o podjęcie wspólnej akcji przeciwko represjom prasy palestyńskiej, stosowanym przez rząd. Projektodawcy nawołują do utworzenia w tym celu specjalnego związku prasy arabsko-żydowskiej, zaznaczając przytem, że podobna wspólna akcja wywrze silny wpływ na rząd palestyński i wykaże całą niesłuszność polityki prasowej rządu.

Dymisja gabinetu Vaugoin'a

Wiedeń 29 11 (W) Rząd austrjacki Vaugoin'a podał się dziś do dymisji. Przypuszczalnym jego następcą ma być naczelnik Przedarulanji dr. Ender.

Pożar wodnopłatowca „DoX"

Paryż 29. 11. (B) Jak z Lizbony donoszą, na pokładzie olbrzymiego wodnopłatowca niemieckiego „Do X" wybuchł dziś groźny pożar, którego pastwą padła cała lewa część aparatu wraz z motorami i urządzeniem wewnętrznem. Doszczętnie zniszczone jest także całe lewe skrzydło. Ogień ugaszono przy pomocy załogi i hydroplanów portugalskich.

Bł. p.

Henryk Kupfermann

zmarł po krótkich a dolegliwych cierpieniach przeżywszy lat 23

Pogrzeb odbędzie się dziś w niedzielę o godz. 1-ej w południe z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim, o czem zawiadamia w nieutulonym żalu pozostała

Żona

Manifest Egzekutywy Sjonistycznej

Sjoniści!

Kongres jest zwołany!

Nigdy jeszcze Kongres nie stał przed ważniejszemi decyzjami, odkąd Deklaracja Balfoura i Mandat Palestyński otworzyły nam bramy Żydowskiej Siedziby Narodowej.

Po latach owocnej budowy chce się wstrzymać rozpęd naszej pracy, położyć tamę pełnemu rozwinięciu naszych energij. Naród żydowski winien na to odpowiedzieć.

Z trybuny swojej, z trybuny Kongresu Sjońskiego, podniesie narodowe żydostwo swój głos. Tutaj znowu będziemy mówili o niedoli naszego narodu i ugruntowaniu jego przyszłości, aż że świat nas usłyszy i zrozumie sprawiedliwość naszej Sprawy.

Kongres pokaże, że myśl sjońska, która wiodła nasz naród poprzez stulecia, wygnania, silniejsza jest aniżeli przeciwności; że myśl ta żyje, jak długo naród nasz w nią wierzy i żyć dla niej jest zdecydowany.

Zwołaliśmy Kongres!

Apelujemy do Jiszuwu, który buduje Kraj i naszą Przyszłość.

Apelujemy do Chaluca, który z tęsknotą wyczekuje przed bramami Ojczyzny.

Apelujemy do Żyda, który w modlitwie zwraca się ku Wschodowi.

Apelujemy do wszystkich, którzy wiernie trwają przy Sjonie, do mężczyzn, kobiet, młodzieży.

WYKUPUJCIE SZEKEL.
WYBIERAJCIE NA KONGRES!

EGZEKUTYWA ORGANIZACJI SJONISTYCZNEJ

Londyn, listopad 1930.
Jerozolima, Kislew 5691.

Antagonizm włosko-francuski, a francuskie imperjum kolonjalne

U podstaw antagonizmu włosko-francuskiego leży kwestja aspiracyj kolonjalnych faszystowskiej Italji. Antagonizm ten rzuca cień na całą politykę europejską, albowiem dzięki niemu od żył przedwojenny problem bałkański, nadwyrężony został sojusz francusko-angielski, podsyca on rewizjonistyczne dążenia Niemiec.

Francja zajmuje w rzędzie mocarstw kolonjalnych drugie po Anglji miejsce. Jej imperjum obejmuje w chwili obecnej obszar 12 miljonów km. kw. i liczy 60 miljonów mieszkańców; rozciąga się ono na Afrykę, Azję, Oceanję i Amerykę centralną, punkt ciężkości znajduje się jednak w kolonjach północno-afrykańskich, zajmujących obszar 2'7 miljonów km. kw. z 12 miljonami mieszkańców. W obręb posiadłości azjatyckich wchodzą Indochiny i terytorjum mandatowe Syrji i Libanu.

Handel z kolonjami przysparza Francji olbrzymie zyski, np. w r. 1928 wynosił on ponad 32 miljardy franków, z czego 3/4 przypadało na port w Marsylji. Handel ten znajduje się całkowicie w rękach francuskich. Zarówno rozmiary handlu, jak i czerpane zeń zyski stale rosną, ponieważ w ostatnich trzydziestu latach, a zwłaszcza po wojnie światowej, inwestowała Francja wiele miljardów franków w złocie w swoich kolonjach, co pozostaje w związku ze stratą rynku rosyjskiego. Giełdowy i bankowy kapitał francuski może wzrastać tylko pod warunkiem eksploatowania dużych terenów kolonjalnych.

Kolonje są dla Francji nietylko źródłem olbrzymich dochodów, ale i jej potęgi militarnej. Żołnierze kolorowi brali już udział w wojnie światowej, wprowadzone po wojnie powszechne pogotowie wojenne obejmuje również i kolonje. Zwłaszcza Afryka Północna może w krótkim czasie wypełnić luki w armji francuskiej, wywołane słabym przyrostem ludności. Z kolonij czerpie też Francja siły robocze, w miastach portowych i w południowych departamentach liczba kolorowych robotników stale i poważnie wzrasta.

Ponieważ przyrost ludności we Włoszech przewyższa zdolności produkcyjne kraju, Francja natomiast cierpi na niedobór urodzeń, a ludność jej nie wzrasta, ponieważ w kolonjach francuskich przebywa stale tylko 1'6 miljona Francuzów, a Włosi emigrują en masse z braku pracy w kraju, przeto polityka Italji dąży do pozyskania nowych terenów ekspanzji kolonjalnej i z tych właśnie tendencyj Italji wyrasta antagonizm między nią a Francją, od której Italja pragnęłaby uzyskać część jej kolonij afrykańskich.

Na tem tle rozwija się kryzys w stosunkach włosko-francuskich, którego poszczególne fazy wyrażają się już to w zatargu o tzw. parytet morski, już to w sporach natury emigracyjno-politycznej. Wszystko to jest jednakże tylko ornamentem, a nie kwestją zasadniczą, albowiem konieczność posiadania terytorjów kolonjalnych, zdolnych do wchłonięcia nadmiaru ludności, jest zasadniczą wytyczną i podstawą całej współczesnej polityki zewnętrznej Italji.

J. B.

PRZEZ CAŁE ŻYCIE
IDEALNĄ CERĘ MA DZIECKO OD URODZENIA PIELĘGNOWANE
PUDREM MYDŁEM KREMEM
BEBE SZOFMANA

Litwinow w Berlinie

Moskwa, 29. 11. PAT. Komisarz ludowy do spraw zagranicznych, Litwinow odbył wczoraj w Berlinie dłuższą naradę z ministrem spraw zagranicznych Curtiusem. Następnie Litwinow przyjął ambasadora tureckiego.

W Ameryce ludzie giną z zimna

Nowy Jork, 29. 11. PAT. Całe Stany Zjednoczone na wschód od Gór Skalistych objęte są falą mrozów. Dotychczas zarejestrowano 50 wypadków śmierci z zimna. W Nowym Jorku, Waszyngtonie i innych miastach temperatura spadła znacznie. W Chicago wiele osób zmarło z zimna. W środkowych stanach spadł śnieg, który wywołał przerwę w komunikacji.

Przed procesem przeciwko „upiorowi" z Düsseldorfu

Proces przeciwko „upiorowi" z Düsseldorfu, Kürtenowi odbędzie się najprawdopodobniej w styczniu albo w lutym 1931. Rozprawa potrwa przez cztery dni i odbędzie się przy drzwiach zamkniętych, ponieważ stwierdzone w śledztwie szczegóły nie nadają się do jawnej rozprawy. Okazało się teraz, że Kürten był nietylko masowym mordercą, ale i masowym podpalaczem. Dokładnie notował wszystkie swoje podpalania, a w jego notatniku naliczono 48 wypadków podpaleń, sięgających aż do roku 1914. Jest rzeczą doprawdy niezrozumiałą, że zbrodniarza, który zresztą około 20 lat swego życia siedział we więzieniu, dopiero tak późno zdemaskowano.

Kürten zachowuje się w więzieniu zupełnie spokojnie, czemu się w ostateczności dziwić nie potrzeba, wszak ma już praktykę w tej dziedzinie. Pytanie tylko zachodzi, czy uda się obrońcy dr owi Sengstockowi jego obrona, zmierzająca do uznania Kürtena za patologicznego degenerata. Charakterystyczną jest rzeczą, że Kürten ochoczo i gorliwie przyznawał się do wszystkiego, a nawet przyznał się do takich zbrodni, których nie zdołano stwierdzić. Ustalić zdołano, że Kürten ma na swem sumieniu 9 mordów i 8 usiłowań morderstwa. Kürten posiada fenomenalną wprost pamięć, przypomina sobie z najdrobniejszemi szczegółami mordy, które popełnił jeszcze przed laty.

BERNARD GERVAISE

Odwet

— Posłuchaj, kodeks cywilny niestety, nie dostarcza mi żadnego legalnego prawa zabraniać ci noszenia krótkich włosów, co świadczy, że Napoleon nie przewidział wszystkiego. Masz stąd zupełną swobodę obcięcia długich warkoczy, które zdobiły twą głowę w dniu ślubu. Może nie byłbym ciebie poślubił, gdybyś ich nie miała. Zrób więc co uważasz za dobre, lecz uprzedzam ciebie, że pożałujesz, jeśli wykonasz swój zamiar, równie wstrętny, jak niesłuszny i śmieszny.

Tak przemówił Gaston Cournemise do Eleonory, swej prześlicznej, młodej żony.

Prześliczna i młoda jego żona uprzejmie wysłucha ła tej filipiki męża i wzruszywszy ramionami wdzięcznym ruchem, opuściła dom jego, by udać się do fryzjera, patentowanego niszczyciela długich włosów, którego zamówiła już dnia poprzedniego.

Gdy powróciła do domu, fakt nieodwołalny już miał miejsce: cudowne sploty, któremi obdarzyła ją natura, zostały podzielone na dwie równe części. Krótsza z nich trzymała się skóry głowy, a dłuższa spoczywała w torebce, którą miała w ręku.

— Widzisz, mój drogi — rzekła z prostotą — kazałam sobie obciąć włosy. I spójrz, jak mi z tem do twarzy.

Gaston spojrzeniem stwierdził rozciągłość katastrofy i rzekł z chłodnym spokojem:

— Dobrze. Wiem przynajmniej, co zrobić należy.

— A co zrobisz? — zapytała p. Cournemise, zaniepokojona mimowoli.

— Zobaczysz — odrzekł na to.

Coprawda nie zobaczyła narazie. Rzecz stała się wyczuwalna dopiero na dzień trzeci, gdy Gaston, ubrany do wyjścia, pocałował ją na pożegnanie.

— Och! Kłuje! — zawołała nieposłuszna małżonka. — Czy nie goliłeś się dzisiaj?

— Naturalnie, że się goliłem: brodę i policzki...

— A górną wargę?

— Górnej wargi więcej nie golę.

— Nie golisz już więcej?

— Nie. Innemi słowy zapuszczam wąsy.

Eleonora podskoczyła na krześle.

— Także pomysł! — zawołała. — Wiesz dobrze, że nie znoszę mężczyzn z wąsami.

— Możliwe — odparł na to Gaston. — Co do mnie, nie znoszę kobiet z krótkiemi włosami.

— A więc ta straszna szczecina, co ci rośnie pod nosem, ma być rodzajem zemsty względem mnie?

— Powiedzmy inaczej, odwetem.

— Ależ to głupie! Oszpecasz się dobrowolnie.. Z twarzą zupełnie wygoloną podobny byłeś do Juljusza Cezara!

— A teraz upodobnię się do Vercingetorix'a. Oto wszystko.

Mijały dni i tygodnie. Wąsy Gastona, zrazu podobne do szczeciny przeobraziły się po wielu odmianach w miotełkę, rozdzieloną czy też zniszczoną pośrodku. Eleonora z konsternacją śledziła postęp rozwoju tej wegetacji, a mąż jej nietylko zapuścił wąsy, lecz nie strzygł ich nawet, jak nakazuje moda.

— A więc naprawdę nosić to będziesz? — zagadnęła go kiedyś.

— Oczywiście — potwierdził Gaston.

— Dość że będę zmuszona żyć z człowiekiem, który macza swe wąsy w zupie! Doskonała okazja do wyrzeczenia się zupy, której nigdy nie lubiłam.

— Posłuchaj Gastonie! Jeżeli się nie ogolisz, nie pocałujesz mnie więcej!

— Trudno, nie będziemy się więcej całowali.

I tego wieczora, małżonkowie, kładąc się spać, odwrócili się plecami do siebie, nie zamieniwszy pocałunku.

Taki stan rzeczy trwał do dnia, gdy Eleonora, która odznaczała się dobrem sercem, wkroczyła na drogę uległości.

— Mój drogi — przyznała się pokornie — źle zrobiłam obcinając włosy; skoro tego nie chcesz, zapuszczę je znowu, niech odrosną..

W tych warunkach Gaston nie miał już powodu do oporu ze swojej strony. Niezwłocznie udał się do najbliższego fryzjera i kazał zgolić wąsy.

Gdy wrócił do domu, w świadomości spełnionego obowiązku, Eleonora przyglądała mu się długo i w końcu zdecydowała się oznajmić:

— Ach, ogoliłeś się! Co za pomysł! Wolałam ciebie z wąsami.

I w tej chwili dopiero Gaston spostrzegł że żona jego była stokroć ładniejsza, odkąd miała krótkie włosy.

NA HORYZONCIE POLITYCZNYM.

„Polska zażądała całej Ukrainy..."

Oskarżeni w procesie moskiewskim przyznają się do winy...

Moskiewski proces przeciwko organizatorom „partji przemysłowej", która wedle aktu oskarżenia przygotować miała zbrojną interwencję Francji i innych państw europejskich przeciwko sowietom, jest prawdziwym unikatem, gdyż wszyscy oskarżeni, chociaż wiedzą, że grozi im kara śmierci, przyznają się do winy.

I tak, główny oskarżony profesor Ramsin przez 6 godzin opowiadał o przygotowaniach do zbrojnej interwencji przeciwko Rosji. Głównego kontyngentu sił zbrojnych dostarczyć miały Polska, Rumunja i państwa bałtyckie, a poza tem przez Besarabję miała wkroczyć do Rosji biała armja w sile 100.000 ludzi. Miano uderzyć równocześnie na Leningrad i Moskwę, spodziewano się, że wystarczy około 600 do 800,000 ludzi, by całą akcję do pomyślnego doprowadzić końca. Ramsin opowiedział też o swej konferencji z pułkownikiem francuskiego sztabu generalnego Joinville'm, który interesował się sytuacją czerwonej armji i wypytywał się szczegółowo o możliwościach wywołania ruchawki na tyłach czerwonej armji w głębi Rosji. Dla przygotowania tej ruchawki na żądanie francuskiego sztabu generalnego stworzono w łonie „partji przemysłowej" specjalną organizację militarną. Później jednak okazało się, że akcji nie można było tak prędko urzeczywistnić, ponieważ niektóre państwa wysunęły zbyt wielkie żądania, a zwłaszcza *Polska, która zażądała całej Ukrainy aż do lewego brzegu Dniepru.* Ponieważ Francja w roku 1928 nie ukończyła jeszcze wszystkich swych prac przygotowawczych, przeto przesunięto termin zbrojnej interwencji na rok 1930. Ale już w drugiej połowie roku 1929 dowiedziała się „partja przemysłowa", że interwencja i w roku 1930 jest niemożliwa. Francja obawiała się zaangażowania z powodu niepewnej swej sytuacji na granicy włoskiej i dlatego postanowiono przesunąć termin interwencji na rok 1931. Cały plan interwencji pozostał niezmieniony, z tą tylko różnicą, że nie liczono już na jakiekolwiek powstania na Ukrainie i Zagłębiu donieckiem, dlatego nałożono na „partję przemysłową" obowiązek przerwania komunikacji między Zagłębiem donieckiem a Moskwą. Miała też nastąpić blokada gospodarcza unji sowieckiej, by w ten sposób powstrzymać rozwój gospodarczy sowietów. „Partja przemysłowa" z początku nalegała na to, by Rosji nie rozkawałkowano, ale z bólem serca zgodzić się musiała na częściowy rozbiór Rosji.

Po Ramsinie złożył obszerne zeznania inż. Lariczew który naprzód opowiedział dzieje powstania w roku 1926 centrali inżynierów i techników, która w roku 1928 zamieniła się w t. zw. partję przemysłową. Lariczew potwierdził wszystkie szczegóły zapodane przez Ramsina, uzupełniając je tylko tem, że z początku planowano interwencję na rok 1928, ponieważ wówczas stosunki między Anglją a sowietami były bardzo napięte. Lariczew dodał jeszcze, że podczas swego pobytu w Londynie w roku 1928 miał dłuższą konferencję ze słynnym angielskim pułkownikiem *Lawrencem*, który bardzo żywo interesował się całą akcją.

Obszerne zeznanie złożył też Kalinikow, który m. in. podał, że członkowie „partji przemysłowej" pozornie pracowali nad urzeczywistnieniem piatiletki, a w rzeczywistości mieli tylko przeszkadzać i sabotować ten plan. Inni oskarżeni jak Czarnowski, Kuprianow i Fiedotow zeznali, że uprawiano w Rosji sabotaż gospodarczy już od lat 10. Wkażdej fabryce i technicznem przedsiębiorstwie sowietów istniała jaczejka składająca się z byłych carskich oficerów.

Ciekawe są zeznania oskarżonych Oczkina i Sitnina. Pierwszy wyższy funkcjonarjusz w instytucie technicznym zeznawał tak, jak gdyby był własnym swoim oskarżycielem. Oczkin opowiadał, że oskarżeni korzystali z każdej trudności sowietów, by wykazać światu, że sowiety nie są w stanie sprostać swym zadaniom. Jego główną zaś misją było sprowokowanie katastrofy w Zagłębiu donieckiem. Sitnin zaś zeznał, że był pośrednikiem Ramsina z angielskiemi sferami przemysłowemi i tytułem prowizji zarobił około 100.000 rubli.

Na wniosek Krylenki postanowiono przesłuchać jeszcze cały szereg świadków.

—o—

Klęska Niemiec na przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej

Militarne postanowienia traktatów pokojowych pozostają w mocy

Na odbywającej się obecnie w Genewie przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej poniosły Niemcy zupełną klęskę. Do bardzo żywej kontrowersji doszło podczas dyskusji nad ogólnemi postanowieniami projektu konferencji rozbrojeniowej, przyjętego już w pierwszem czytaniu. Te ogólne postanowienia wychodzą z założenia, że planowana konwencja rozbrojeniowa w niczem nie może naruszać militarnych zobowiązań wynikłych z traktatów pokojowych. Do odnośnego artykułu tychże postanowień dodał delegat Francji uzupełniający wniosek, wedle którego państwa podpisujące obecną konwencję całkiem wyraźnie poddają się nienaruszalności zobowiązań militarnych płynących z traktatów pokojowych. Delegat Francji, Massigli zaznaczył w swem przemówieniu, że od przyjęcia tego wniosku uzależniła Francja swą zgodę na projekt konwencji.

Imieniem Niemiec zaznaczył hr. Bernstorff, że nie będzie mógł podpisać konwencji, która przechodzi do porządku dziennego nad zasadą równouprawnienia. Zresztą nie można żądać od Niemiec, by jeszcze raz uznały militarne postanowienia traktatu wersalskiego.

Delegaci Jugosławji, Polski i Rumunji w zupełności solidaryzowali się ze stanowiskiem Francji a lord Cecil imieniem Anglji bardzo ostro wystąpił przeciwko Niemcom oświadczając, że opinja publiczna jest zaskoczona sabotowaniem akcji rozbrojeniowej przez Niemcy. Imieniem Stanów Zjednoczonych przyłączył się Gibson też do stanowiska Francji.

Przystąpiono do głosowania i przyjęto 12 głosami przeciwko pięciu odnośny artykuł projektu konwencji, oraz 14 głosami dodatkowy wniosek Francji.



Z TEATRU I ESTRADY

POŻEGNALNE PRZEDSTAWIENIA ZESPOŁU LIDJI POTOCKIEJ

Wczorajsza premjera „Upiorów" Ibsena została przyjęta przez publiczność z prawdziwym serdecznym aplauzem. Dziś grane będą „Upiory" po raz drugi i ostatni. Popołudniu o godz. 3.30 dana będzie jedyny raz po cenach popularnych wzruszająca sztuka „Mirele Efros", która jutro wieczorem będzie powtórzona na dochód „Ogniska dzieci". Wymienione przedstawienia są zarazem pożegnalnemi. Można przeto przypuszczać, że ściągną one do teatru bardzo liczne rzesze publiczności. Udział przyjmują pp. Lidja Potocka, Lipowska, Nawrot, R. Turkow, Borodow, Landau, Melman, Rakow, Potasiński i inni.

We wtorek i środę wystąpi zespół w Tarnowie w sali „Sokoła" ze sztukami „Romans" i „Kobieta, o której się mówi".

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dzisiaj jako w dniu Święta Narodowego odbędą się dwa przedstawienia, a to popołudniu dla młodzieży szkolnej Prolog Rostworowskiego, „Warszawianka" Wyspiańskiego i „Noc w Belwederze" Staszczyka; wieczorem uroczyste przedstawienie galowe poprzedzone przemówieniem posła Pochmarskiego, a złożone z nigdy dotąd niegranego prologu do „Kordjana" pt. „Przygotowanie" oraz 10-ciu obrazów „Spisku koronacyjnego" tj. III. aktu „Kordjana". Jutro ulubiona „Roxy". We wtorek na popularnem przedstawieniu powtórzenie „Przygotowania" złączone z „Warszawianką" i „Nocą w Belwederze".

— **LEOPOLD MUENZER.** Jak było do przewidzenia, zapowiedź Chopinowskiego recitalu w wykonaniu znakomitego wirtuoza Leopolda Muenzera zgromadzi jutro w poniedziałek 1 grudnia w sali Bolońskiego tłumy muzykalnej publiczności. Pozostałe bilety w niewielkiej ilości do nabycia.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR ŻYDOWSKI (UL. BOCHEŃSKA)

Niedziela: 3.30 pop. „Mirele Efros" (ceny zniżone); 8.30 wiecz. „Upiory".

Poniedziałek: 8.30 wiecz. „Mirele Efros".

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Niedziela: pop. Prolog — „Warszawianka" — „Noc w Belwederze" (ceny najniższe); wiecz. „Przygotowanie" — „Kordjan" (uroczyste przedst. w dniu Obchodu 100 Rocznicy Powstania Listopadowego).

Poniedziałek: „Roxy" (ceny zniżone)

„BAGATELA"

Niedziela: „Dziś dancing w Bagateli" (3 przedstawienia).

Poniedziałek: „Dziś dancing w Bagateli".

—o—

KINO MUZEUM: „Miasto cudów", legenda południowo amerykańska. W roli gł. Douglas Fairbanks, oraz komedja: „Lolo pogromca Indjan".

Referaty o Talmudzie, kabale i chasydyźmie przed audytorjum chrześcijańskiem

Berlin (ŻAT) Gmina żydowska w Essen urządziła szereg imprez, które są pierwszemi przedsięwzięciami tego rodzaju w życiu gminnem.

W miejscowej synagodze w dni niedzielne odbywały się referaty pod ogólnym tytułem: „Czy istnieją tajne nauki żydowskie". Referaty cieszyły się wielką frekwencją. Na każdy odczyt przychodziło około 2500 słuchaczy. Publiczność w 90 procentach składała się z chrześcijan. Pierwszy referat wygłosił dr. rabin Dineman, który dał przegląd nauk Talmudu, rab. dr Baeck referował o Kabale, wyjaśniając teoretyczne i praktyczne podstawy mistyki żydowskiej. W ubiegłą niedzielę wygłosił referat dr. Marcin Buber o chasydyźmie. Słuchacze po każdym referacie zgłaszali pytania co do różnych zwyczajów i przepisów ceremonjału synagogalnego.

Wszystkie pisma w Essen streszczały szczegółowo i omawiały ten cykl referatów, podkreślając wielkie zainteresowanie jakie referaty te wywołały wśród ludności obałamucanej dotychczas przez różne żydożercze banialuki. W różnych kołach wyrażano życzenie, aby również inne gminy żydowskie w Niemczech poszły za przykładem gminy w Essen.

PRZEDSTAWICIEL POLSKIEGO URZĘDU EMIGRACYJNEGO BADA SYTUACJĘ ŻYDÓW POLSKICH W KANADZIE. W Montrealu bawi delegat Polskiego Urzędu Emigracyjnego prof. Nałęcz-Dobrowolski. W rozmowie z przedstawicielami prasy żydowskiej, prof. Dobrowolski oświadczył, iż przybył do Kanady, aby zapoznać się z sytuacją imigrantów polskich. Prof. Dobrowolski zainteresował się też sytuacją Żydów polskich w Montrealu.

90-LECIE NESTORA DZIENNIKARSTWA NIEMIECKIEGO. Z Berlina donosi ŻAT.: W tych dniach obchodził 90-lecie nestor dziennikarstwa niemieckiego dr. Izydor Kastan. Jubilat w ciągu lat kilkudziesięciu był redaktorem działu wewnętrzno-politycznego w „Berliner Tageblatt". Dr. Kastan oprócz swych pamiętników ogłosił również szereg artykułów o swych wspomnieniach ze środowiska żydowskiego.

DYSKUSJA POWYBORCZA

P. Pryłucki odgrzewa folkistyczne mądrości

W piątkowym numerze „Momentu“ snuje p.
Sz. J. Stupnicki refleksje na temat „przegranej
kampanji“, upatrując przyczynę klęski wybor-
czej społeczeństwa żydowskiego w tem, że cią-
gle jeszcze w ulicy żydowskiej panuje koncep-
cja „politycznej izolacji“, że ciągle jeszcze ży-
dostwo polskie „nie znajduje kontaktu, nie do-
chodzi do porozumienia ze społeczeństwem pol
skiem“. Używając języka wyraźniejszego idzie
tu o znaną teorję folkistyczną, która występu-
je w zasadzie przeciw samodzielności polityk:
żydowskiej. Zdaniem folkistów, powinna poli-
tyka żydowska oprzeć się, względnie iść ręka
w rękę z tem ugrupowaniem politycznem pol-
skiem, które posiada zrozumienie dla intere-
sów i potrzeb żydowskich. Takiem ugrupowa-
niem polskiem mogłaby tylko być polska demo
kracja, bo przecież ani kooperacja z endecją,
ani ze stronnictwami chłopskiemi, ani też z PPS
(jako partją klasową) nie jest możliwa. Toteż z
wyjątkiem wyborów do trzeciego Sejmu, kiedy
to folkiści szli razem z posłem Grynbaumem,
stale zwalczali nas oni przy wyborach, powta-
rzając swoje wskazania, że nie można wiecznie
się „izolować“, że trzeba znaleźć „kontakt“ z pol
skim światem liberalnym i demokratycznym.

We wspomnianym na wstępie artykule pisze
p. Stupnicki: „Nareszcie nastąpiła zmiana w
kraju. Przyszedł nowy czas z nowymi ludźmi,
którzy dopięli władzy i także ku nam wyciąg-
nęli dłoń. Nie żądali od nas ofiar, nie domagali
się, byśmy się czegokolwiek zrzekli, albo byś
my cokolwiek przyrzekli. Żądali jedynie tylko,
by wśród Żydów była zgoda i jedność...“

P Stupnickiemu zdaje się więc, że ową partją
demokratyczną do połączenia się z którą folkiś
ci zawsze nawoływali, ale której poprostu nie
było na arenie polskiego życia politycznego —
że tą partją jest — *sanacja.* Abstrahujemy tu
zupełnie od zasadniczej strony całego problemu
a mianowicie od kwestji, czy żydostwo polskie,
jako zespolona masa o specyficznej strukturze
społeczno i kulturalno gospodarczej mogłoby
zrezygnować za sam[illegible] polityki,
gdyby nawet istniało takie stronnictwo polskie,
któreby uznawało faktycznie a nietylko na pa-
pierze postulat pełnego równouprawnienia Ży-
dów i prawo żydostwa do narodowo-kulturalnej
autonomji. Na Zachodzie, gdzie niema zbiorowo
ści żydowskiej o takim charakterze, jest samo
dzielna polityka narodowo żydowska oczywiś-
cie bezprzedmiotowa — stąd też nie można
konstruować żadnej analogji między polityką
żydowską w Polsce a polityką żydowską np. w
Niemczech, Francji, Anglji itd. Od tego zasad-
niczego problemu zupełnie więc abstrahujemy.
Wystarczy wskazać na to, że w Polsce takiego
stronnictwa, które suponuje teorja folkistyczna
poprostu niema, bo jest u nas narodowa demo-
kracja, chrześcijańska demokracja, socjalna de
mokracja, chłopska demokracja, ale niema —
demokracji, w znaczeniu jakiegoś poważnego
społeczne i polityczne umiarkowanego ugrupo-
wania o charakterze szczerze postępowym, libe
ralnym i demokratycznym. Stąd wszystkie do-
tychczasowe folkistyczne zalecanki do polskiej
demokracji lub polskiego — jak się ogónikowo
wyrażano — społeczeństwa, były poprostu je-
dnostronnem pobożnem życzeniem.

Ale teraz przyszła sanacja — i p. Stupnickie-
mu wydaje się, że nareszcie wyłoniło się wyma
rzone stronnictwo polskie, z którem Żydzi mo-
gliby „iść“. Powtarzamy jeszcze raz, że nie
wdajemy się tu w zasadniczą stronę problemu,
tzn., czy nawet w razie zaistnienia tej wymarzo
nej partji polskiej, wolnoby nam było zrezygno
wać ze samodzielnej żydowskiej. polityki. Py-
tamy się tylko, czy sanacja jest rzeczywiście tą
partją polską, której można zawierzyć i w ręce
oddać realizację naszych postulatów żydow-
skich? Czy dotychczasowe czyny sanacji taką
napawają ufnością? A zatem: trzeba być naiw-
nym albo ślepym, ażeby identyfikować sanację
z obozem „polskiej demokracji“. Kontury poli-
tyczne są wprawdzie w Polsce mocno zamaza-
ne, ostatecznie jednak „demokracja“ znajduje
się — po drugiej stronie barykady. Że po tej
drugiej stronie barykady znajduje się też skraj
na polska reakcja społeczna i polityczna (ende
cja i chadecja) — to właśnie stanowi tragiczny
paradoks polskiej rzeczywistości politycznej,
nie usuwa jednak tego faktu, że sanacja *nie*
jest identyczna z polską demokracją. Nasze
„pójście“ z sanacją oznaczałoby więc w rzeczy
wistości pójście przeciw obozowi polskiej demo
kracji, choćby tylko jej części radykalnej, prze
ciw chłopskim stronnictwom radykalnym, prze
[illegible] polskiemu socjalizmowi. Czy na to godzi
się p. Stupnicki? powiada on, że „wyciągnięto
ku nam dłoń“ i „niczego od nas nie żądano“. Ale
idzie właśnie o to, że żądano od nas właśnie re-
zygnacji z naszej samodzielności politycznej.

P. Stupnickiemu jako wytrawnemu publicy-
ście nie potrzeba opowiadać, że *my* nie prowa-
dzimy polityki antysanacyjnej. Przy wszyst-
kich żalach naszych do obecnego rządu nie pra
gniemy wcale, o ile chodzi szczególnie o mo-
ment żydowski, jego zmiany. Front nasz nie
jest antysanacyjny. Polityka nasza zmierza je-
dynie do wyodrębnienia żydowskiej myśli poli-
tycznej poza obręb walki sanacyjno-opozycyj-
nej. Gdybyśmy byli przyjęli „wyciągniętą ku
nam dłoń“, bylibyśmy ten teren przymusowej —
jak ją niedawno temu poseł Thon nazwał — ne
utralności opuścili. A to byłoby dla żydostwa
polskiego i jego przyszłości *groźnem niebezpie-
czeństwem.*

Zupełnie inna rzecz, czy był możliwy do za-
warcia blok wyborczy z ugrupowaniami orto-
doksyjnemi i gospodarczemi, na gruncie tej
właśnie samodzielności żydowskiej, tj. w danej
sytuacji — neutralności wobec walki sanacyjno
opozycyjnej. Jeśli blok ogólno-żydowski na
takiej zasadzie nie był możliwy do zawarcia, to
nic mamy czego żałować, że nie został zawarty
chociaż stracono mandaty. Jeśli atoli blok taki
można było zawrzeć, to niezawarcie go było
stanowczym i olbrzymim błędem.

W. Berkelhammer



JENö WALLESZ

Małżeńska orchidea

W oknie wystawowem jakiejś kwiaciarni uj-
rzał wspaniałe orchidee. Wybrał kilka najła-
dniejszych i posłał swej żonie do domu.

Gdy żona otrzymała kwiaty zapytała oczy-
wiście pannę z kwiaciarni, która je przyniosła,
kto kazał przysłać orchidee.

— Nie wiem. Widziałam jak wybierał je ja-
kiś pan z łysiną. Zapłacił, podał adres i po-
szedł.

Pani nie mogła w żaden sposób domyśleć się,
kto mógł jej przysłać kwiaty. Szybko przebie-
gła w pamięci wszystkich swych znajomych,
z którymi łączyła ją bliższa choć potajemna
znajomość. Ale byli to wszystko młodzi chłop-
cy z czarnemi lub jasnemi czuprynami, łysiny
nie miał żaden. Oczywiście nie przyszło jej do
głowy, że kwiaty mógł jej kupić mąż.

— Mąż i orchidee. Nonsens. Jakiż to mąż ku-
puje swej żonie orchidee?

Na obiad mąż przyszedł do domu. Oczywi-
ście oczekiwał, że żona mu serdecznie podzię-
kuje za kwiaty. Omylił się jednak. Żona mil-
czała. Bała się wogóle wspomnieć cokolwiek
o kwiatach: by nie wzbudzić podejrzenia męża
i nie wywołać jego zazdrości.

Obiad już był zjedzony. A żona ciągle je-
szcze nie mówiła ani słowa. Mąż również nic
nie mówił, gdyż przypuszczał, że nie nadesła-
no jej wogóle z kwiaciarni. Szykował się już
do zrobienia awantury, gdy jednak wszedł do
sypialni, zauważył ze zdumieniem, że za firan-
ką troskliwie ukryte stoją jego orchidee. Wy-
dawało mu się to podejrzane. Dlaczego ukry-
wa przed nim kwiaty. Powrócił do pokoju.

— Dlaczego nie powiedziałaś nic, żeś otrzy-
mała kwiaty?

— Kwiaty? Ach, tak, zapomniałam.

— A kto ci je przysłał?

— Nie wiem.

— Nie opowiadaj bajek.

— Rzeczywiście nie wiem.

— A więc dlaczego je ukryłaś?

— Poprostu nie chciałam cię niepokoić.

— Ach tak. Był powód do tego, żebym się
niepokoił? W tej chwili powiesz mi, z kim mnie
zdradzasz, w tej chwili.

Młoda kobieta opuściła głowę. Już miała na
ustach nazwisko swego przyjaciela. Trudno,
wydało się. Ale w tej samej chwili mąż uśmiech
nął się.

— Widzisz głuptasku, nastraszyłem cię, prze
cież kwiaty były ode mnie...

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma, prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc grudzień b. r

Tani miesiąc przedświąteczny

Z powodu zakończenia sezonu zimowego sprzedajemy detalicznie we filji naszej w Rynku gł. 5. zapasy odzieży zimowej, bajecznie tanio, niżej cen fabrycznych, — dając w ten sposób P. T. Konsumentom możność nabycia pierwszorzędnej konfekcji znanej powszechnie z dobroci, wprost u wytwórcy. Zapraszamy do licznego zwiedzania naszego składu detalicznego dla przekonania się o dobroci i cenach bezkonkurencyjnych wyrobów naszych. 3912p

Krajowa Fabryka Konfekcji Męskiej i Dziecięcej

Rewizjoniści pozostają nadal w Organizacji Sjońskiej

Londyn (ŻAT) W związku z rezolucją uchwaloną przez konferencję rewizjonistów palestyńskich, aby światowy związek rewizjonistów podjął kroki w kierunku wystąpienia z organizacji sjonistycznej Ż. A. T. poinformowany został przez egzekutywę rewizjonistyczną w sposób następujący:

W ruchu rewizjonistycznym niema w rzeczywistości tak ostrych tendencyj separatystycznych, jakie ujawniły się na zjeździe rewizjonistycznym w Tel-Awiwie. Obecna egzekutywa światowego związku rewizjonistycznego stoi na gruncie uchwał podjętych przez ostatnią konferencję światową, która odbyła się w Pradze. Uchwały te głoszą, że rewizjoniści pozostają nadal w ramach organizacji sjonistycznej. Aż do kongresu sjonistycznego niema mowy o zmianie tego stanowiska. Dlatego też stanowisko sformułowane przez sekcję palestyńską może być uznane jedynie za dezyderat, lecz nie za żądanie. Przedstawiciele rewizjonistyczni pozostają w Sjonistycznym Komitecie Wykonawczym i w dalszym ciągu uważają się za część składową organizacji sjonistycznej.

Głosy prasy angielskiej o polityce palestyńskiej

Londyn. (ŻAT.) „Times“ omawia w artykule wstępnym obecną sytuację zagadnienia palestyńskiego. Dziennik pisze, iż krańcowe żądania politycznego sjonizmu nie mogą być zrealizowane. Żaden rząd angielski nie będzie mógł zadowolić Żydów skoro są oni rozczarowani z tego powodu, że rząd odrzuca taką interpretację mandatu, podług której Żydowska Siedziba Narodowa przekształcić się ma w żydowskie państwo narodowe. Krańcowi sjoniści dążą do tego, aby powstała przewaga Żydów nad Arabami przy pomocy administracji angielskiej i w ostateczności nawet przy pomocy angielskich sił zbrojnych. Dążenie to pozostaje w jaskrawej sprzeczności z najważniejszymi artykułami mandatu. Umiarkowani sjoniści powinni pamiętać o tem, że jak to już powiedział sir Herbert Samuel, korzyści dla Arabów nie oznaczają wcale strat dla Żydów i że dla zapewnienia Żydowskiej Siedziby Narodowej jest niezbędna zgoda Arabów. Polityka rządu, kończy „Times“ zmierza do tego, aby zgodę tę uzyskać.

„Manchester Guardian“ stwierdza, iż zapowiedziana przez rząd pożyczka 2 i pół miljona funtów oznacza niewątpliwie wkroczenie na słuszną drogę rozwiązania zagadnienia palestyńskiego. W Palestynie rolnictwo musi być zintensyfikowane. Niemożliwem jest to jednak bez kapitału. Pożyczka palestyńska powinna jednak na krótki tylko czas obciążyć angielskich płatników podatkowych.

„Daily Telegraph“ oświadcza, że rząd usiłuje naprawić szkody wyrządzone przez pożałowania godną Białą Księgę. Pożyczka palestyńska stworzy możliwość skolonizowania 10,000 rodzin. Nie wierzymy coprawda, pisze dziennik angielski, aby to mogło zadowolić Żydów. Świadczy to jednak o tem, że rząd zmierza do zatarcia złego wrażenia, jakie wywarła Biała Księga.

Przed wyborami uzupełniającemi w Whitechapel

Wszystkie partje ubiegają się o głosy żydowskie

Londyn. (ŻAT.) W związku z wyborami uzupełniającemi do parlamentu w Whitechapel, które wyznaczone zostały na 3-go grudnia br Labour Party, jak już donieśliśmy telegraficznie, wydała broszurę w języku żydowskim p. n. „Partja Pracy jest za całkowitem urzeczywistnieniem ideału żydowskiej Siedziby Narodowej“. Organ Labour Party „Daily Herold“ donosi, iż broszura ta, kolportowana jest wśród Żydów w Whitechapel, aby wyjaśnić fałszywe interpretacje stanowiska rządu w sprawie mandatu palestyńskiego Prasa londyńska poza „Daily Herold“ sądzi, iż szanse Labour Party ponownego uzyskania mandatu w Whitechapel są wątpliwe.

W okręgu tym wszystkie cztery stronnictwa, nie wyłączając komunistów, wysunęły swych kandydatów. Główna walka rozegra się jednak między kandydatem labourzystów a kandydatem konserwatystów. Przed kilku miesiącami, zanim ogłoszona została Biała Księga, wybory w Whitechapel nie wywołałyby, rzecz jasna, żadnego zainteresowania. Obecnie jednak decydującą jest okoliczność, że wśród 37,000 wyborców jest 14.000 Żydów. Labour Party, która w okręgu tym przeprowadzała kandydata od r. 1922, wykazuje dość znaczne zdenerwowanie Kandydat labourzystów James Hall jest właśnie autorem wspomnianej broszury. Równocześnie kandydat konserwatywny wydał orędzie do wyborców żydowskich, w której wskazuje, że konserwatyści są jedynem stronnictwem, które zawsze odnosiło się życzliwie do postulatów żydowskich w Palestynie. Najmniejsze szanse ma kandydat liberałów Barnet Janer (czynny sjonista). Poalej- sjoniści prowadzą agitację za kandydaturą labourzystów Wielu jednak robotników żydowskich sympatyzujących z Poalej- Sjonem oświadcza, iż raczej powstrzymają się od głosu, nie chcąc głosować na kandydata Labour Party.

Wspólna akcja szewców żydowskich i arabskich

Jerozolima (ŻAT) W całej Palestynie odbywa się obecnie kampanja protestacyjna szewców przeciwko rosnącemu wciąż importowi obuwia zagranicznego. W akcji tej uczestniczą zarówno żydowscy jak i arabscy szewcy. Wśród ludności kolportowane są ulotki nawołujące do niekupowania obuwia zagranicznego. W Jerozolimie powstał komitet dla pokierowania całą tą akcją. Komitet składa się z 2 Żydów, 2 Arabów i Armeńczyka, który jest przewodniczącym.

Profesorzy prascy przeciwko numerus clausus

Praga (ŻAT) Na zebraniu profesorów uniwersytetu praskiego uchwalono wystąpić przeciwko żądaniu zaprowadzenia „numerus clausus“ dla studentów zagranicznych. W komunikacie o tem zebraniu powiedzianem jest, że studenci zagraniczni w Pradze składają się przeważnie z Żydów z Polski, którzy naskutek ograniczeń nie mogą się kształcić na właściwych wydziałach uniwersytetów polskich.

Dookoła afery rytualnej na Rusi Przykarpackiej

Świadkowie teroryzowani przez władze śledcze.

Praga (ŻAT) Szereg faktów służyć może za dowód, że pewne koła na Rusi Podkarpackiej pragną rozdmuchać aferę rytualną, która jest obecnie rozpatrywana przez sąd okręgowy w Welika Berezina w skandal na miarę europejską.

Jak już donieśliśmy, proces ten na wniosek prokuratora i pomimo protestów obrony poraz drugi już został odroczony. Obydwaj uczniowie którzy pierwotnie zeznali, że domokrążcy żydowscy usiłowali wytoczyć im krew dla celów rytualnych, później zaś zeznania swe cofnęli, znów zostali przesłuchani przez funkcjonarjuszą sądowego. Przytem jeden z uczniów Wasil Kosta został spoliczkowany i zrzucony ze schodów. Wasil Kosta w toku przesłuchania oświadczył, iż sam skaleczył sobie rękę i nikt nie usiłował wytoczyć jego krew.

Dyrektor szkoły Pazichanic, który oświadczył przed sądem że dzieci zmyśliły bajkę o wytoczeniu krwi, obecnie został pociągnięty przez żandarmerję do odpowiedzialności pod zarzutem rzekomego wywierania wpływu na dzieci, aby fałszywie zeznawały.

Prasa [illegible] aby minister sprawiedliwości zainteresował się wreszcie całą tą sprawą.

Z ŻYCIA ORGANIZACYJNEGO

Jubileusz tow. Sal. Bestera

Organizacja „Mizrachi“ w Małopolsce święciła onegdaj 50-cio letni jubileusz jednego z najbardziej poważanych swych członków i przywódcy swego, tow. Salomona Bestera urodzonego d. 27 listopada 1880 w Jarorznie.

Już w wczesnej młodości przejął się tow. Salomon Bester ideą odrodzenia narodowego. W Borysławiu, gdzie początkowo zamieszkał, założył szereg instytucyj w charakterze religijno- narodowym. On też stał u kolebki ruchu mizrachistycznego w byłej Galicji.

W całej pełni rozwinął dopiero swoją owocną działalność od czasu przesiedlenia się do Krakowa.

Tu zakłada wspólnie z błp. Józefem Dresdnerem szkołę „Cheder Iwri“ (Mizrachi), która rozwija się coraz bardziej i przenosi się wkrótce do własnego nowego gmachu. Jest również jednym z założycieli popularnej instytucji filantropijnej „Beth Lechem“ i prezesem Krakowskiej Organizacji, oraz Bet Hamidraszu „Mizrachi“.

Z ramienia org. „Mizrachi“ zasiada od dwóch lat jako radca w kahale i jest członkiem Rady Naczelnej Światowej Organizacji „Mizrachi“, jak również członkiem egzekutywy organizacji krajowej.

Czcigodnemu Jubilatowi życzy organizacja Mizrachi i ogół sjonistyczny długich lat szczęśliwej i owocnej pracy.

Incydent antysemicki na uniwersytecie w Debreczynie

Budapeszt (ŻAT) „Pester Lloyd“ donosi: Na uniwersytecie w Bebreczynie niejaki Józef Kowatz, student teologji dotkliwie obraził medyka żydowskiego Jerzego Kleina. Ten ostatni w odpowiedzi spoliczkował antysemickiego studenta. Kowatz zaskarżył Kleina do senatu akademickiego, który postanowił wydalić Kleina z uniwersytetu na okres 4-ch semestrów. Klein apelował do ministra oświaty, który jednak decyzję senatu zatwierdził.

Należy zauważyć, że jest to pierwszy wypadek tak surowej kary wobec akademika, który zareagował w obronie honoru niewątpliwie w stanie podniecenia. Dotychczas żaden student na uczelniach węgierskich nie był tak dotkliwie karany. Senat motywuje swój wyrok, iż winien on stanowić przestrogę dla innych studentów. Węgierska prasa demokratyczna pisze, że przecież senat uniwersytecki miał ostatnio wiele okazji do nakładania podobnych kar przynajmniej w stosunku do jednego z wielu dziesiątków studentów antysemickich, którzy na to zasłużyli, a jednak pozostali bezkarni.

Motywy wyroku w sprawie wypadków w Borsza

Bukareszt (ŻAT) Sąd okręgowy w Satu Mare, gdzie odbył się wielki proces w sprawie wypadków w Borsza ogłosił obecnie motywy wyroku, które głoszą: Nie można było stwierdzić faktów zarzucanych przez akt oskarżenia obydwu stronom. Ponieważ część głównych oskarżonych (student Danila, duchowni Berendei, Dimitrescu i inni) przebywali już w więzieniu przez szereg miesięcy, sędziowie nie mogli wziąć na siebie odpowiedzialności za dalsze ich ukaranie. Natomiast stwierdzono, że Danila, który nie jest miejscowym mieszkańcem, pogwałcił przepisy ustawy o zgromadzeniach, dlatego też został skazany na karę grzywny.

INFORMATOR GOSPODARCZY.

Pyrrhusowe zwycięstwo Banku Polskiego

W dniu 15 listopada br skurczył się według oficjalnych doniesień portfel wekslowy o blisko 48 milj. złotych. Zatem restrykcje kredytowe Banku Polskiego wydały swój rezultat, z punktu widzenia statutowej gospodarki Banku Polskiego — dodatni. Niestety, z punktu widzenia ogólnej gospodarki handlowej jest to zwycięstwo pyrrhusowe, albowiem portfel wekslowy Banku Polskiego skurczył się tylko kosztem lawinowego napływu weksli długoterminowych w rękach prywatnych, niemogących sobie teraz z niemi dać rady, albowiem przeważna część kursujących weksli jest długoterminowa, a brak możności czasowego pozbycia się ich postawiło kupiectwo, a nie mniej i przemysł w sytuacji bez wyjścia. Czyż nie byłoby możliwem, by statut Banku Polskiego stworzony przecież w zupełnie odmiennych warunkach konjunkturalnych, dostosować do postulatów obecnie wyjątkowo niekorzystnej sytuacji gospodarczej kraju? („Kupiec").

Projekt ustawy o nadzorze państwowym nad kartelami

Połączone sekcje Izby Przemysłowo- Handlowej we Lwowie uznały za pożądane wprowadzenie państwowego nadzoru nad kartelami ze stanowiska potrzeb życia gospodarczego. Natomiast sekcje oświadczyły się przeciw stworzeniu specjalnego urzędu komisarza kartelowego, lecz za powierzeniem tych funkcyj ministrowi przemysłu i handlu, za zmianą składu sądu kartelowego w ten sposób, by czynnik gospodarczo- fachowy był w nim silniej reprezentowany, oraz za powołaniem do życia Rady Kartelowej, złożonej z delegatów Izb przemysłowo- handlowych. jako organu opinjodawczego i wnioskodawczego ministra przemysłu i handlu. Wreszcie sekcje zaopinjowały, że projekt rządowy o państwowym nadzorze nad kartelami wykazuje tak wiele niedociągnięć i usterek, że nie powinien być wprowadzony w życie w drodze dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej. lecz że należałoby go skierować na normalną drogę ustawodawczą i umożliwić sferom gospodarczym gruntowne przedyskutowanie wszystkich zagadnień, związanych z problemem kartelizacji i ustawowe go unormowania odnośnego nadzoru.

Nie będzie podwyżki taryf kolejowych

Ministerstwo Komunikacji zaprzecza kategorycznie pogłoskom o rzekomo zamierzonej podwyżce taryf kolejowych.

W sprawie przewozu drobnicy kolejowe w skrzyniach

Sprawa przewozu drobnicy w skrzyniach była omawiana na posiedzeniu Komitetu Eksploatacyjnego Państwowej Rady Kolejowej, przyczem wyłoniły się duże różnice zdań. Ogólnie stwierdzono, że badania wstępne ze strony Ministerstwa Komunikacji nie są jeszcze ukończone i że trzeba wskutek tego dyskusję nad tą sprawą odłożyć na później. Zauważyć należy, że o ile przemysł jest zainteresowany tą inowacją. to ze zrozumiałych przyczyn źle są dla niej usposobione sfery ekspedytorskie.

Nowa placówka finansowa w Krakowie

Bank Dyskontowy Warszawski, jeden z najstarszych i najsilniejszych finansowo banków polskich, który z wszelkich przesileń gospodarczych wyszedł zwycięsko własnemi siłami, otwiera — jak się dowiadujemy — już z dniem 1 grudnia br. po przejęciu Banku Małopolskiego oddział swój w dawnej siedzibie przejętego banku.

W ten sposób zyskuje Kraków nową bardzo poważną placówkę finansową, która przyczyni się niezawodnie do gospodarczego rozwoju naszego miasta i jego bliższych oraz dalszych okolic.

Sytuacja w handlu skórami

Raptowny spadek cen obuwia w drugim kwartale br. doprowadził do licznych niewypłacalności. zwłaszcza na prowincji. Odbiło się to na rynku skórzanym, na którym zaufanie zostało podważone; obroty skurczyły się. Wielu kupców. nie mogąc powetować poniesionych strat, zawiesiło wypłaty. Dotknięte zostało prawie wyłącznie kupiectwo, posiadające przedstawicielstwa fabryk. Ceny utrzymują się mniej więcej na jednym poziomie z niewielkiemi wahaniami Ożywienie zaznaczające się we wrześniu, obecnie znowu osłabło.



Możliwość prywatnych Kas Chorych

Na skutek starań Związku Przemysłowców w Krakowie, Ministerstwo Przemysłu i Handlu zawiadomiło Związek, że w momencie aktualnym dla scalenia ubezpieczeń społecznych poprze postulaty Związku o możliwość zastępczości prywatnych Kas Chorych w miejsce publicznych, o ile prywatne przedsiębiorstwa urządzą odpowiednie Kasy Chorych. Zostałby więc w takim razie zniesiony monopol Kas Chorych.

Również na skutek starań Związku Przemysłowców w Krakowie Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej uznało słuszność zniesienia art. 1154 lit b. austr. kod cyw. Postulat ten uwzględni Ministerstwo z okazji najbliższej nowelizacji rozporządzenia o umowie o pracę robotników.

Zebranie towarzyskie Związku Przemysłowców w Krakowie

Onegdaj odbyło się w sali motylowej restauracji Hawełki pierwsze zebranie towarzyskie członków Związku Przemysłowców przy bardzo licznym udziale najwybitniejszych przedstawicieli naszego świata przemysłowego, nietylko z Krakowa ale i licznie przybyłych gości z prowincji.

W czasie zebrania omawiano, bez poprzednio ułożonego programu, aktualne sprawy z dziedziny gospodarczej i politycznej. Zebranie przeciągnęło się do północy.

Ogólnie stwierdzono pożytek i potrzebę tego rodzaju bezpośredniej wymiany myśli o charakterze towarzyskim, wobec czego ustalono, że zebrania takie będą się odbywały narazie raz na miesiąc, we wtorek po 15-tym

—o—

O TEMIN ULGOWY PRZY WYKUPIE PATENTÓW. Zgodnie z ustawą o podatku przemysłowym ostateczny termin wykupu świadectw przemysłowych upływa z dniem 31 grudnia. Organizacje gospodarcze wystąpiły do Ministerstwa Skarbu, by jak za lat ubiegłych przyznany został dodatkowy 14-dniowy termin ulgowy, po którym kontrolerzy Izb skarbowych rozpoczęli by sprawdzanie patentów w przedsiębiorstwach przemysłowych.

WYŚCIG MIĘDZY FORDEM A CITROENEM O ZAŁOŻENIE FABRYKI MONTAŻOWEJ W POLSCE. Odnośnie do notatki pod tym tytułem. zamieszczonej przez nas przed kilku dniami. zawiadamia nas firma „Citroen", że posiada już drugi rok Warszawa własną fabrykę, która w roku ubiegłym zatrudniała 54 robotników i 19 pracowników umysłowych, w roku zaś bieżącym zatrudnia 165 robotników i 70 pracowników umysłowych. Wartość towarów zakupionych w kraju wzrosła w tym samym okresie czasu 5-krotnie.

WIELKA FUZJA BANKOWA W NEW YORKU. W najbliższym czasie mają się sfuzjonować 4 wielkie banki nowojorskie, mianowicie Bank of The United States, Manfactures Trust Company, Public National Bank and Trust Company i International Trust Company Nowy bank rozporządzać będzie kapitałem w wysokości 1 miljarda dolarów Prezesem nowej instytucji zostanie Herbert Case. dotychczasowy prezes zarządu nowojorskiego Federal Reserve Banku.

DUŻA UPADŁOŚĆ NA WĘGRZECH. Jedna z największych fabryk płótna na Węgrzech Jan Fiedler S A ogłosiła upadłość. Passywa wynoszą przeszło 4 miljony pengő.

SATYRA POLITYCZNA

NOWE POWITANIE

— Po żołniersku karny klub BB nie pozdrawia się inaczej, jak tylko żołnierskiem: „C z e ś ć!"

— A członkowie opozycji nie przestają pozdrawiać się i witać nowem pozdrowieniem, które brzmi: „B r z e ś ć". Rymuje się to z poprzednim!...

ODWROTNA EWOLUCJA

Sejm nasz przeżywa rozwój odwrotny, niż świat filmu. Bo podczas gdy w zakresie kinematografji przeszliśmy ewolucję od filmu niemego do dźwiękowego, to w dziedzinie parlamentu przechodzimy rozwój odwrotny: od parlamentu dźwiękowo- mówionego do sejmu i senatu n i e m e g o...

ZA — JEDNO SŁOWO

— Wielcy publicyści zagranicą, rekrutujący się zwykle z nawybitniejszych mężów stanu (Lloyd George, Coolidge, Macdonal itd.) pobierają podobno za każde słowo aż po kilkanaście dolarów.

— I u nas nie gorzej. Znam kilkuset ludzi, którzy za j e d n o s ł o w o pobierają kilkadziesiąt tysięcy złotych.

— Za jakie słowo?

— Za krótkie słowo: „Ś l u b u j ę".

— No tak. Ale kilkadziesiąt tysięcy wtedy tylko, kiedy dany Sejm odbywa pełną, przez konstytucję przewidzianą kadencję...

LITERATURA I SZTUKA
DODATEK TYGODNIOWY „NOWEGO DZIENNIKA"

G. Szofman
Z okazji 50-lecia urodzin

G. Szofman zajmuje w literaturze hebrajskiej odrębne stanowisko. Należy on do tzw. indywidualistów, którzy obrali sobie za cel oddać tylko odłamki i części z wzburzonego wulkanu życiowego. Życie — według tych poetów-indywidualistów — nie jest syntezą przeróżn... uczuć, myśli i czynów, które się składają na jedną całość prowadzących do pewnego wyższego celu życiowego, lecz jest wyrazem chwilowych nastrojów i refleksyj jednostek, czyli tego, co w niemieckim nazywają „Stimm..." Jest ono tylko czemś epizodycznem, ...adkowem szkicowem. Nie ma żadnych ...ch praw, które logicznie i systematycznie re...lu... to wielkie morze co się życiem zwie, lecz wszystko zależy od nastroju danego człowieka w danej chwili.

Nastroje, refleksie, a zatem przypadek są decydującemi czyninikami w życiu. Kolektyw. masa czyli życie zbiorowe nie są w stanie odzwierciedlić zygzakowatych, skomplikowanych i zawiłych ścieżek duszy ludzkiej. Każda jednostka jest światem dla siebie, mikrokosmosem, który żyje, tworzy sobie życie, a jednak sam jest podległy różnym chwilowym wybuchom i nastrojom swojej, sobie samemu nieznanej duszy. Powieść może zatem być wyrazem życia zbiorowego i kolektywnego współżycia a nie odzwierciedleniem jednostki i jej przeżyć duchowych. Szkic, epizod i mała nowelka — oto forma twórczości tego pokroju poetów-indywidualistów, którzy doszli do takiej filozofji życiowej. Zajmują się oni nie głęboką filozofją, analizą psychologiczną, tarciami pochodzącemi z powodu kontrastów społecznych, lub wogóle problemami ogólnoludzkimi, lecz wyłącznie i przedewszystkiem drobnemi charakterystycznemi szczegółami zachodzącemi w życiu człowieka. Drobne te szczegóły są główną osią, około której obraca się twórczość tych pisarzy.

* * *

Głównym przedstawicielem tego rodzaju twórczości we współczesnej literaturze hebrajskiej jest *G. Szofman.*

Literatura hebrajska była dotychczas głównie literaturą narodową, literaturą ogółu, zajmującą się całokształtem życia żydowskiego. Naród żydowski, jego cierpienia, jego walki i jego dążenia były głównym tematem w literaturze hebrajskiej. Jednostka, jej walki duchowe, jej tragiczne wzmaganie się nietylko jako Żyda, lecz także jako człowieka, tego wogóle brak było we współczesnej literaturze hebrajskiej. Dopiero Gnesin, Brenner i Szofman zaczęli zajmować się jednostką i jej losem. Ale podczas gdy twórczość Gnesina obraca się w sferze metafizycznej melancholji, Brennera w sferze psychologicznego pesymizmu, to twórczość Szofmana obraca się w sferze estetyczno-narratorskiej. Problem dobra i zła nie istnieje dla Szofmana. Życie składa się zarówno z dobrych jak i złych pierwiastków. Światła i cienie odgrywają równą rolę na scenie życiowej. Nieszczęście nie jest bezwzględne, tak jak i szczęście nie jest prawdziwem. Życie jest tylko sumą tych wszystkich przeżyć, które zmieniają się stosownie do duchowego nastroju i usposobienia u każdej jednostki z osobna. Dlatego też niema w twórczości Szofmana ani krzty pesymizmu lub melancholji — Przeciwnie. — Z jego twórczości bije nuta optymizmu, połączonego z niewysłowioną tęsknotą. Szofman patrzy na życie i na świat raczej oczyma estety niż myśliciela. Sprawia mu przyjemność „złapać" człowieka wtedy kiedy przeżywa najsłabsze chwile w swojem życiu. Zjawia się zawsze poeta u swego bohatera w „niebezpiecznej" chwili, by podsłuchiwać odgłosy i echa pochodzące z jego rozszarpanej, a czasem z jego rozradowanej duszy. Poeta nie znęca się wtedy nad nim i nie próbuje definicjami psychologicznemi rozkawałkować jego stan duchowy, lecz z rozkoszą estetyczną daje nam odbicie duszy ludzkiej w tym oto stanie. Stąd ta koncentracja myślowa, językowa i techniczna w twórczości Szofmana.

Kilkuwierszowy szkic, mała nowelka — oto forma poetycka Szofmana. Poeta chce nam bowiem dać tylko chwilowy stan człowieka, który jest znamienny dla całokształtu jego usposobienia i charakteru. Stąd ta oszczędność językowa. Każde słowo to promień rzucony na stan psychiczny bohatera.

Stąd też można sobie tłumaczyć fakt, że mimo 25-letniej działalności literackiej, Szofman napisał wszystkiego razem tylko trzy tomy nowel.

* * *

Szofman należy obecnie do jednego z najlepszych nowelistów w literaturze hebrajskiej. — Nietylko tłumaczył na język hebrajski znanego mistrza małej noweli i szkicu, wiedeńskiego poetę Piotra Altenberga, lecz wogóle wprowadził tę formę poetycką do naszej literatury. Nie przesadzają zatem Ci, którzy go nazywają Altenbergiem literatury hebrajskiej.

Szofman jest jeszcze w pełnym rozmachu swojej twórczości, a literatura hebrajska jeszcze wiele, wiele od niego się spodziewa.

Benzion Zangen.

ALFRED LUTWAK.

Poeci

Markowi Scherlagowi.

My, poeci, nie mamy ośmiogodzinnych dni pracy —
nasze oczy jak gwiazdy wiecznie na ziemię patrzą.

Gdy praca fabryk ustaje wraz z szarym, zmęczonym wieczorem, —
my idziemy w przód nadal, rozełkani w sobie i chorzy.

Ciągle nas palą pomysły, ciągle problemy nas męczą,
a zegary i lata w koło i koło się kręcą.

Ze wzrokiem utkwionym w papier i ciemnoniebieski atrament,
tniemy powietrze rymami, strofami się w wieczność wbijamy.

Słowa nasze są pieśnią śpiewaną przez tysiące —

cichą, prześliczną modlitwą, na drżących wargach mrącą,
i krwawą marsyljanką w skrzywdzonych sercach śpiącą,
i pożegnaniem ostatniem ludzi tonących.

Dla nas... tak mało wystarcza: — ulice o zmroku w śniegu,
blade światło latarń, rzucone niebieskie cienie.

Kochamy się w nastrojach, kwitniemy myślami jak drzewo;
oto jest nasze szczęście, nie trzeba nam więcej niczego!

Wśród książek

Przed kilku miesiącami wyszła niezmiernie ciekawa książka, o której dotychczas nie zdążyłem napisać. Ciążyło mi to na duszy, aż teraz dopiero spłacam częściowy dług wdzięczności za niezwykłe chwile najszczerszej satysfakcji, jaką mi ta książka sprawiła. A jest nią **Stanisława Adamczewskiego studjum o Żeromskim p. t. „Serce nienasycone"** (nakładem Wydawnictwa Polskiego R. Wegnera w Poznaniu).

W zakończeniu książki nazywa siebie autor przechodniem po olbrzymim parku twórczości Stefana Żeromskiego, przechodniem tylko rejestrującym tym bezcenne, niezmierzone bogactwa, zawarte w tym parku. P. Adamczewski jest zbyt skromny, albowiem nie jest tylko przechodniem, rejestrującym bogactwa, po zostawione nam w spuściźnie po Żeromskim, dał nam bowiem nietylko niezwykle pracowite, ale też i wnikliwe, pełne głębokich spostrzeżeń, analityczne studjum o twórczości największego polskiego pisarza doby współczesnej.

Dowiadujemy się z tej książki nietylko, jakich słów i wyrażeń Żeromski najczęściej używał, ale ze zbożnym podziwem stajemy przed tragicznem zmaganiem się wielkiego poety ze zdradzieckiemi pułapkami, jakie poezja chytrze nastawia na swych adeptów. Nietzsche zdawał sobie dobrze sprawę z uwodzicielskiego uroku poezji i dlatego nazwał poetę „tylko trefnisiem". Żeromski był naturą bardzo wstydliwą, zamkniętą w sobie, nieśmiałą, i dlatego w towarzystwie tak bardzo sztywną, a wewnętrzne powołanie skazało go na rolę wyznawcy. Borykał się też z tem swojem przeznaczeniem i rozmaitych używał metod, by ujarzmić nienasycone swoje serce, by nałożyć wędzidła na rozsadzający architektonikę jego utworów liryzm. — Poeta, który w nim tkwił, miał rozkosz z obnażania swej duszy, z wynajdywania dla jej przeżyć odpowiedniego wyrazu i walczył z człowiekiem, który się tego wstydził. Do tego wszystkiego dodać jeszcze należy klątwę niezwykle wiernej pamięci, która wchłaniała w siebie z precyzją sejsmograficznego aparatu nietylko najlżejsze drgnienia duszy, lecz też i zewnętrzny wygląd przyrody i, nigdy już o tych rzeczach nie mogła zapomnieć. Stąd pochodzi ta właściwa Żeromskiemu skłonność do superlatywów i manjery, którą pochwycili jego naśladowcy. Żeromski ratował się przed tem niebezpieczeństwem, wyczuwając krasę rzeczy, badając ciężar gatunkowy polskiego słowa, stosując prawo dysonansu, posługując się ironją w stosunku do swych bohaterów i nieustanną prowadząc walkę ze żywiołem poezji, który poprzez jego przemawiał usta. Przez pewien czas zarzucano Żeromskiemu, że nie jest właściwie epikiem, ponieważ nie opisuje nam zewnętrznie swych bohaterów. Tak Sienkiewicz naprzykład jest przedewszystkiem plastykiem, widzącym swych bohaterów i poprzez zewnętrzny wygląd docierającym do ich duszy. Plastykiem był też Reymont, o którego pamięci wzrokowej p. Adam Grzymała—Siedlecki wprost cuda opowiada w przedmowie do jego pism. P. Adamczewski usiłuje nam wykazać, że zarzut ten jest zupełnie niesłuszny i powołuje się na francuskiego krytyka Thibaudeta, który w swem studjum o Dostojewskim wszystkich wielkich pisarzy dzieli na dwie kategorje: na pisarzy, czujących się najlepiej w jaśni dnia i na pisarzy, tworzących tylko w światłocieniu. Prototypem pierwszych jest Balzac, klasycznym wyobrazicielem drugich jest Dostojewski. — Żeromski należy raczej do drugiej rodziny, ale należy unikać zbyt pospiesznych uogólnień. Ludzi, których Żeromski opisuje, podzielić można na trzy kategorje: na sobowtóry, media i partnerów. Przez usta sobowtórów mówi sam poeta, dlatego nie maluje ich Żeromski, albowiem chodzi mu tylko o najgłębsze doznania psychiczne. Media odznaczają się większą plastyką, ale i one są bardzo bliskie poecie, którego nieokiełznana potrzeba wyspowiadania się zmusza bardzo często do posługiwania się właśnie ludźmi, nie będącymi już jego sobowtórami. Partnerów natomiast, t. j. ludzi zupełnie obojętnych, maluje Żeromski z wyrazistą plastyką.

P. Adamczewski daje nam na sam koniec w potężnym skrócie rozwój twórczości Żeromskiego. — W pierwszych swych utworach, pisanych pod wpływem panującego wówczas w światowej literaturze naturalizmu, jest Żeromski przedewszystkiem epikiem. Później, gdy stał się już sławnym, mógł sobie pozwolić na to, by dopuścić do głosu i liryka. Al...

BANK DYSKONTOWY WARSZAWSKI S. A.
ZAŁOŻONY W R. 1871
Centrala w Warszawie, Fredry 8 Oddział miejski ul. Senatorska 22
Oddziały we Lwowie, Łodzi i Drohobyczu, Ekspozytura w Borysławiu
otwiera z dniem 1 grudnia 1930
ODDZIAŁ W KRAKOWIE
w domu własnym, Rynek główny 25
załatwia wszelkie interesy w zakres bankowości wchodzące.
Posiada korespondentów we wszystkich ważniejszych centrach finansowych świata.

z tym lirykiem wprost bohaterską prowadził wojnę. Teraz dopiero rozumiemy pociąg Żeromskiego do dramatu. Żelazna forma dramatu pociągała go dlatego, ponieważ zmuszała go do stałej kontroli i do trzymania w ryzach umiaru lirycznego żywiołu. Do najwyższej doskonałości doszedł Żeromski w „Przepióreczce", która nietylko jest jednym z najlepszych polskich dramatów, ale jednym z najciekawszych dokumentów świadomej konstrukcji, jaką Żeromski na sobie wymuszał.

Nie można w krótkim referacie ująć całego bogactwa tej pięknej książki. Studjum p. Adamczewskiego wzbudza napewno duże zastrzeżenia. Można mu naprzykład zarzucić, że uwzględnia przedewszystkiem artystyczną stronę, szkicując tylko filozofa i etyka w Żeromskim, ale bogactwa tej książki są tak wielkie, że o jej niedomaganiach łatwo się zapomina.

*

A teraz chciałbym również tylko krótko przejść do teoretyka nowoczesności — do poety **Tadeusza Peipera**, którego książka **„Tędy"** (nakład F. Hoesicka w Warszawie) wywołać była powinna bardzo ożywione dyskusje gdyby w Polsce wogóle było zainteresowanie dla spraw literatury. P. Tadeusz Peiper ma umysł otwarty i jasny, skłonny do syntezy, nieobawiający się i dlatego nieunikający żadnego nowatorstwa. Nie jest przytem ciasnym dogmatykiem, usiłującym wcisnąć życie w ciasne ramy jednej doktryny. Chociaż swą „Zwrotnicą" stworzył prawie że szkołę nowej polskiej poezji i może z dumą o sobie powiedzieć, że jest jedynym poetą, który stał się wychowawcą młodej generacji, mimo to on sam do żadnego właściwie nie należy kierunku, żadnej nie uznaje kapliczki i jest w każdej chwili gotów do rewizji swych świadomie budowanych koncepcyj. — Uważam za głupi szablon nazywanie p. Peipera intelektualistą, nigdzie bowiem nie występuje sama chłodna i abstrakcyjna myśl, a każdy rzekomy intelektualista musi żmudnym wysiłkiem woli tę swoją myśl wydźwignąć z gleby uczuć. Niema też poety, któryby był tylko „uczuciowcem" i mógł zawsze czerpać z rzekomej bezpośredniości uczuć, nie narażając swej gleby uczuciowej na wyjałowienie. Tadeusz Peiper wchłania w siebie wszystkiemi fibrami swej duszy rytm nowoczesności, a jest jej apostołem nie dlatego tylko, że chce nim być, ale że tak skonstruowane jest jego uczuciowe podglebie. Nowoczesności nie ujmuje też jako skamieniałego dogmatu i z ironją kpi sobie z poetów, opisujących tylko aeroplany, uwielbiających łoskot motorów, padających plackiem przed pierwszem lepszem śmigłem, bo nowoczesność przemawia do niego we wszystkich postaciach życia, we wewnętrznej muzyce, w tempie życia, w nastawianiu podchwytującem stawanie się i narastanie nowej jaźni na tle nowych form społecznego bytowania.

Gdyby się ktoś znalazł, ktoby o Peiperze jako o poecie napisał takie studjum, jak p. Adamczewski o Żeromskim, — niestety tego rodzaju studja pisze się tylko po śmierci pisarzy, — nie mógłby przejść do porządku dziennego nad żydowskiem pochodzeniem Peipera. Mam wrażenie, że żydowskość jest tą właśnie glebą, na której wyrosła jego indywidualność. Żyd w Peiperze nastawia oczy i uszy na stawanie się nowej kultury i czyni go przedewszystkiem rewolucjonistą formy. Żyd jest po większej części typem miejskim i dlatego bez wewnętrznego sprzeciwu przyjmuje wyolbrzymianie znaczenia wielkomiejskich środowisk. Chłop instynktowny odczuwa lęk przed olbrzymiemi łukami wielkich fabryk, nie wyczuwa piękna, zawartego w geometrycznych figurach maszyn—gigantów, czuje się jak opuszczona sierota na ciągnącej się w nieskończoność prostej ulicy wielkiego miasta, obstawionej po obu stronach szeregiem drapaczy chmur. Tego nowoczesnego rytmu niema jeszcze w Polsce, dlatego Peiper nie jest i nie może być obecnie popularny. Znaczenie jego jako prekursora nowego odczuwania życia wzrastać będzie w miarę, jak Polska stanie się przemysłowem społeczeństwem i przestanie być tylko przedmurzem Europy zachodniej, a stanie się jej częścią.

Niestety, to właśnie uczucie osamotnienia, — ten brak kontaktu z otaczającem go życiem odbija się nieraz bardzo ujemnie na twórczości Peipera. Poeta staje się narcyzem, wsłuchującym się w każdy swój szept, z lubością przygląda się swemu obrazowi, odbijającemu się w pierwszem lepszem oknie wystawowem. Im mniej ma uznania, tem bardziej jest Peiper w sobie zakochany. Tem sobie wytłómaczyć można, że do tak interesującej książki, jak „Tędy", dostały się rzeczy, które nie powinny się tam znaleźć. Peiper przywiązuje wagę do każdej banalności, ponieważ on ją wypowiedział. Bardzo często też odkrywa Amerykę, dawno już odkrytą. Szkoda wielka, że Peiper nie dopinguje swego umysłu pracą nad sobą; jest takim leniem, że mam wrażenie, iż ani jednej nie przeczytał książki filozoficznej. Niestety, banalne przysłowie, że bez pracy niema kołaczy, sprawdza się na Peiperze. Gdyby przezwyciężył wrodzone sobie lenistwo, mógłby nam jako teoretyk nowej sztuki dać rzeczy nieprzemijającej wartości.

M. Kanfer.

Warszawski P. E. N.-klub żydowski proklamuje 10 dni jubileuszowych Szaloma Asza

Warszawski P. E. N.- Klub żydowski komunikuje: W związku z 50-letnim jubileuszem honorowego przewodniczącego żydowskiego P. E. N.-Klubu, członka honorowego światowego P. E. N.-Klubu, wielkiego pisarza żydowskiego Szaloma Asza, warszawski P. E. N.-Klub żydowski zwraca się do wszystkich żydowskich korporacyj literackich, dyrekcji teatrów, związków literackich, instytucyj kulturalnych i bibljotek, aby uczciły wielkie dzieło słynnego pisarza który przysporzył tyle zaszczytu literaturze żydowskiej, przez organizowanie uroczystości jubileuszowych, przedstawień teatralnych i referatów, poświęconych twórczości jubilata.

Jubileusz Asza obchodzony jest zarówno przez żydowskie jak i przez nie-żydowskie koła literackie na całym świecie. Szczególnie jednak uroczyście i serdecznie obchodzić będą ten jubileusz najszersze masy narodu żydowskiego, których życie jubilat w dziełach swych opiewał. Jubileusz Asza winien się przeistoczyć w imponującą manifestację na rzecz języka żydowskiego i żydowskiej twórczości artystycznej. Aby uroczystości jubileuszowe miały charakter jednolity, apeluje warszawski P. E. N.- Klub żydowski do wyżej wymienionych instytucyj, aby obchody jubileuszowe organizowane były w tym samym okresie. Jako dni jubileuszowe proklamowano ostatnie 10 dni miesiąca grudnia.

Apel do artystów żydowskich

Wiedeń. (ŻAT.) Historyk sztuki dr. D Schneid pisze obecnie obszerne dzieło o artystach żydowskich w czasach najnowszych. Dr. Schneid zwraca się przeto do żydowskich malarzy, grafików, rzeźbiarzy, architektów i wytwórców wyrobów artystycznych, aby nadesłali fotografje ich dzieł z prawem reprodukcji jak również dokładne dane biograficzne na adres: Dr. Otto Schneid, Wien I. Universitaet.

Nowe czasopismo żydowskie w języku polskim

Jak się dowiadujemy, ukaże się w najbliższych dniach pierwszy zeszyt nowego czasopisma żydowskiego w języku polskim p. n.: „Miesięcznik Żydowski". Nowe pismo chce wypełnić lukę dotkliwie odczuwaną oddawna przez inteligencję żydowską w Polsce. Ma to być poważny organ naukowo- literacki, poświęcony zasadniczemu i wszechstronnemu rozpatrywaniu zagadnień życia i kultury żydowskiej, w szczególności w Polsce. „Miesięcznik Żydowski" wydawany jest z pobudek ideowych przez specjalnie w tym celu zawiązaną spółkę wydawniczą „Menora" w Warszawie (Rymarska 8). Redakcją kieruje dr Zygmunt Ellenberg.

Pierwszy zeszyt „Miesięcznika Żydowskiego" za grudzień zawierać będzie między innemi rozprawy i artykuły: prof. Bałabana, dra Ruppina, dra Tartakowera, dra Kanfera, mgra Warszawskiego, dra Kahanego, dra Frenkla, prof. Brandstattera, dr. Nadji Stein, dra Nussenblatta i in.

Dookoła teatru żydowskiego w Polsce

Sytuacja teatru żydowskiego w Polsce stała się znowu w wysokim stopniu groźna, można ją nawet nazwać - tragiczną. Jak wiadomo, z początkiem sezonu żaden z przedsiębiorców teatralnych w Polsce nie chciał rozpocząć kampanji teatralnej, wobec czego Związek artystów żydowskich stworzył specjalny dyrektorjat, który przystąpił do uruchomienia sezonu teatralnego. Pod jego egidą przyjechali „Wileńczycy" do Warszawy na dwutygodniowe gościnne występy, a następnie wyjechali do Wilna. Z ramienia dyrektorjatu przyjechała do Krakowa p. Lidja Potocka, a w Białymstoku grał zespół z Rudolfem Zasławskim na czele. Dzięki pomocy dyrektorjatu wznowił M. Broderson w Łodzi swój sympatyczny teatrzyk „Aparat", a pozatem występowały jeszcze na prowincji dwie lub trzy trupy operetkowe. Niezależnie od dyrektrojatu wystawił „Wnit" (Warszawski Żydowski Teatr Artystyczny) w „Nowościach" „Śmierć Dantona" Büchnera w reżyserji dra M. Weicherta.

Wszystko zapowiadało się znakomicie, dlatego niespodizanką jest zupełna katastrofa. Dyrektorjat załamał się i w komunikacie do prasy żydowskiej zawiadomił o tymczasowem przerwaniu swych agend. Przeciwnicy dyrektorjatu zarzucają mu, że przystąpił do akcji, nie zapewniwszy sobie odpowiednich funduszów i nie opracowawszy dokładnego planu. Związek artystów żydowskich zwołuje do Warszawy nadzwyczajny zjazd, na którym główny inicjator idei dyrektorjatu, sekretarz związku p. M. Jubiler złoży sprawozdanie z dotychczasowej czynności i wyjaśni przyczyny nieudania się akcji.

W międzyczasie okazało się, że „Śmierć Dantona" nie może utrzymać się na repertuarze, zdjęto więc tę sumiennie przez dra Weicherta opracowaną sztukę z repertuaru i wznowiono „Głuchego" Bergelsona z A. Sambergiem w głównej roli. P. Lidja Potocka, która miała grać w Krakowie przez cały grudzień, przerywa już swe występy, wyjeżdżając do Warszawy. „Wileńczycy" mają już paszporty w kieszeni i mają wyjechać do Czechosłowacji. W ostatniej chwili utworzono we Wilnie komitet, który ma wystarać się o finanse, by „Wileńczyków" zatrzymać we Wilnie.

Pokłócony ze związkiem artystów **p. Jonas Tur-**

MLEKO CZEKOLADA ODŻYWCZA A. Piasecki S. A. Kraków

kow podróżuje ze swym zespołem po Polsce, wystawiając wszędzie z dużem powodzeniem „Bunt" era Zipora.

Znany aktor i reżyser Zygmunt Turkow bawi obecnie w Rydze, gdzie z niezwykłem powodzeniem wystawił cały szereg sztuk.

Do Polski przyjechał znowu świetny aktor dr. Baratow, który rozpoczyna ze swym zespołem gościnne występy w Łodzi, a następnie zjechać ma do Krakowa.

Dwa rękopisy Disraeli'ego będą sprzedane na licytacji

Londyn (ŻAT.) W połowie grudnia w Londynie sprzedawane będą na licytacji dwa rękopisy Benjamina Disraeli'ego. Pierwszy rękopis stanowi część 3-tomowej powieści napisanej przez Disraeli'ego i liczy 1.550 stron. Powieść ta ukazała się w r. 1869 i w krótkim czasie rozeszła się w 5,000 egzemplarzy, co dla owych czasów było olbrzymią cyfrą.

Drugi dokument sprzedawany z licytacji liczy 1440 stron i jest rękopisem powieści „Endymion". Powieść tę Disraeli zaczął pisać w latach 1872/73 i zakończył w r. 1880 W międzyczasie lord Beaconsfield zmuszony był wyrzec się działalności literackiej, ponieważ był zaabsorbowany działalnością państwową. „Endymion" był ostatnią powieścią Disraeli'ego, która ukazała się w 76-roku jego życia. Beaconsfield otrzymał za tę powieść wówczas 10,000 funtów, co było rekordowem honorarjum za dzieło literackie. Obydwa rękopisy są obecnie własnością bratanka lorda Beaconsfielda p. Coningsby Disraeli.

KRONIKA LITERACKA

Pacyfistyczny kongres tłómaczów Remarque'a

Kalenas, litewski tłómacz słynnej powieści „Na Zachodzie nic nowego' Remarque'a wpadł na oryginalny pomysł, by zwołać kongres wszystkich europejskich tłómaczy tej powieści. Ten ciekawy międzynarodowy kongres ma być manifestacją literatów całego świata dla idei pokoju. Inicjator kongresu zwrócił się do Remarque'a i zaproponował mu, by objął przewodnictwo na planowanym kongresie. Od zgody Remarque'a zależy odbycie kongresu, który zresztą przez Kalenasa już został przygotowany. Wielu z tłómaczy oświadczyło swą zgodę na kongres.

SZALOM ASZ PO ANGIELSKU. Szalom Asz jest obecnie jednym z najpopularniejszych autorów świata. Jak wiadomo, niemieckie tłómaczenie jego dzieł, które wydaje Paweł Zsolnay, cieszy się wielką popularnością. Obecnie w Nowym Jorku przystąpiono do wydania dzieł Asza w angielskiem tłómaczeniu. Wydano już „Matkę', a wkrótce ma się ukazać trylogja powieściowa „Potop", składająca się z „Petersburga". „Warszawy" i „Moskwy".

80-LECIE ZNANEGO FILOLOGA ŻYDOWSKIEGO. W tych dniach ukończył dr. Alfred Landau, znakomity żydowski filolog, 80-ty rok życia. Swego czasu przyniosły „Filologisze Szriften' wydaną przez Żydowski Instytut Naukowy obszerną monografję prac dra Alfreda Landaua przebywającego stale we Wiedniu.

LEKSYKON TEATRU ŻYDOWSKIEGO. W grudniu br. wyjdzie w Nowym Jorku pierwszy tom „Leksykonu teatru żydowskiego" pod redakcją Z. Silberzweiga. Pierwszy tom obejmie biografje żydowskich aktorów począwszy od A do J Poza aktorami poświeca leksykon też dużo miejsca autorom dramatycznym, reżyserom i organizatorom teatru żydowskiego. W pierwszym tomie najwięcej miejsca poświęca się pionierom teatru żydowskiego. Goldfadenowi i Gordinowi.

MIESIĘCZNIK ŻYDOWSKIEGO INSTYTUTU NAUKOWEGO Żydowski Instytut Naukowy we Wilnie wydawać będzie z rokiem 1931 miesięcznik pt. „Iwo Bleter". Każdy numer zawierać będzie materjały ze wszystkich dziedzin pracy Instytutu, oraz informacje o żydowskiej nauce Główna redakcja spoczywać będzie w rękach M. Weinreicha, A. Czerikowera, L. Lehrera i J. Leszczyńskiego.

NOWY DRAMAT MENACHEMA BOREJSZY. Znany żydowski poeta i pisarz Menachem Borejsza wydaje w tych dniach dramat pt. „Pastuch Dawid" Bohaterem dramatu jest król Dawid.

NOWE DZIEŁO JÓZEFA OPATOSZU. W tych dniach wychodzi tom nowel pt. „Klasenkamf" Józefa Opatoszu. Jest to dwunasty tom pism znakomitego pisarza.

„DAWID GOLDER" NIEMIROWSKIEJ JAKO DŹWIĘKOWIEC. Jedna z francuskich wytwórni filmowych ukończyła już pracę nad ufilmowaniem znanej powieści Ireny Niemirowskiej „Dawid Golder", którą drukowaliśmy w polskiem tłómaczeniu w naszym odcinku. Reżyserem jest Duvivier, główną zaś rolę powierzono znanemu artyście Harry'emu Baurowi. Prasa francuska wyraża się bardzo gorąco o tym filmie.

PATROJ (ABOTH). Pod tym tytułem ukazało się w języku esperanckim tłumaczenie „Sentencyj Praojców", które znajdujemy w modlitewnikach hebrajskich. Przekładu dokonał „Tajc' (J Rabinowicz) z Jerozolimy. Książeczka wyszła nakładem i drukiem „Heroldo de Esperanto" w Kolonji.

„DO GENERAŁÓW". Ostatni numer znanego tygodnika berlińskiego „Ulk' (dodatek do „Berliner Tageblatt") zamieszcza piękny przekład znanego wiersza Juljana Tuwima „Do generałów" pt. „Rede des Dichters vor den Generälen". Przekładu dokonali J. Amdurski i Leo Hirsch.

KOGO WYBRALIBYŚMY DO AKADEMJI LITERATURY POLSKIEJ? Na ten temat rozpisują „Wiadomości Literackie" plebiscyt i wyznaczają szereg nagród za najlepszą odpowiedź.

PUŁKOWNIK WIENIAWA DŁUGOSZEWSKI POETĄ. Mało kto wie zapewne, że były komendant miasta Warszawy pułkownik Wieniawa-Długoszewski jest poetą Ostatni numer „Wiadomości Literackich" drukuje bardzo ładne przekłady „Kwiatów zła" Baudelaire'a w tłómaczeniu Wieniawy Długoszewskiego.

HELENA MNISZEK ZNOWU PRZEMÓWIŁA. Głośna swego czasu autorka „Trędowatej'. Helena Mniszek, ośmieszona persiflażem Magdaleny Samozwaniec pt. „Na ustach grzechu", wydała ostatnio nową powieść pt. „Magnesy serc".

PAMIĘCI JANA BAUDOUIN DE COURTENAY'A. Pamięci zmarłego wielkiego polskiego filologa i bojownika wolnej myśli Jana Baudouin de Courtenay'a poświęcają „Prace filologiczne" piętnasty swój tom.

— **25-LECIE „ZIELONEGO BALONIKA".** Z okazji 25-lecia głośnego historycznego pierwszego kabaretu artystycznego w Polsce, „Zielonego Balonika', który rezydencję swoją miał w Krakowie, w „Jamie Michalikowej" (Cukiernia Lwowska przy ul. Florjańskiej 45) wyszedł opis wszystkich malowideł, dekoracyj itp., znajdujących się po dziś dzień w lokalu „Jamy Michalikowej", a pochodzących z pod pióra, pędzla, ołówka, kredki itp. koryfeuszów „Młodej Polski" Interesującą pracę wydał jeden ze starych miłośników „Jamy", ukrywający się pod pseudonimem „Zenon'. (Tytuł broszury: Jama Michalikowa, lokal Zielonego Balonika, zebrał Zenon, Kraków 1930, str. 64).

NOWA KOMEDJA SOMERSET- MAUGHAMA. Somerset Maugham, autor „Świętego płomienia", sztuki wystawianej niedawno na naszej scenie miejskiej, napisał nową sztukę pt. „The Breadwinner". Jest to komedja poświęcona stosunkowi rodziców do dzieci. Komedja cieszy się w Londynie bardzo wielkiem powodzeniem.

KSIĄŻKA ANDREEGO W SZWECJI. Pierwsze wydanie zapisków Andreego rozeszło się w 30.000 egzemplarzy w Szwecji. Towarzystwo Geograficzne w Sztokholmie, które wydało tę książkę, bedzie więc miało całkiem poważne dochody.

WYSTAWA BILETÓW TEATRALNYCH W LONDYNIE. W jednem z muzeów londyńskich urządzono wystawę biletów teatralnych. Na wystawie znajdują się bilety teatralne z całego świata.

DR. FRITZ ADLER — BOHATEREM DRAMATU. Znany sekretarz drugiej międzynarodówki dr Fryderyk Adler jest bohaterem dramatu pt. „Die Tat", który napisał Oskar Benginer Dramat ten opisujący Austrję w okresie zamachu Adlera na austrjackiego premjera Stürgkha, wystawił Piscator w Berlinie.

NADESŁANE KSIĄŻKI I CZASOPISMA

KADMI COHEN: L'ETAT D'ISRAEL (Państwo Izraela) „Les Documentaires Editions Kra, Paris XIV., 20, Rue Henri Regnault (str 230, cena 15 fr.) — Kadmi Cohen, wychowanek gimnazjum hebrajskiego w Tel Awiwie a obecnie adwokat i publicysta paryski, wystąpił swego czasu z ostrą krytyką obecnego kursu w sjoniźmie, o czem na łamach „Nowego Dziennika" obszernie pisaliśmy. Ogłosiliśmy też list Kadmi Cohena, wystosowany do naszego redaktora We wydanej obecnie książce formułuje p. Kadmi Cohen swe credo sjonistyczne. Do omówienia tej książki obszernie wrócimy.

* * *

MARJA DUNIN- KOZICKA: ANIA Z LECHICKICH PÓL. Część I. „Dzieciństwo". Wydawnictwo Domu Książki Polskiej, aWrszawa 1931. (Str. 320. zł. 8. w ozdobnej oprawie 10,80). — Treść nowej powieści znanej autorki „Burzy od Wschodu" stanowi rozwój psychiczny 6-letniej dziewczynki Ani, stopniowe kształtowanie się jej charakteru, wreszcie sposób reagowania małej bohaterki na bolesne wypadki życiowe, które bezlitośnie godzą w nią raz po raz. Piękna powieść nadaje się zwłaszcza dla młodzieży od lat 15, także i dla dorosłych.

STANISŁAW STRUMPH-WOJTKIEWICZ: DRAMAT W OJCZYŹNIE. Powieść Skład główny w Domu Książki Polskiej, Warszawa 1931. (Str 320, cena zł. 6.). — Jest to dramat społeczny, rozgrywający się na tle pierwszych lat niepodległości polskiej 1920—1926. Niezwykłe przygody oficera polskiego w niewoli rosyjskiej.

MICHAŁ RUSINEK: PÓŁMĘŻCZYZNA. Powieść. Instytut Wydawniczy Renaissanse. (str. 240).

ADAM CZEKALSKI: MISTERJE WSCHODU. Powieść egzotyczna. Renaissance- Universum. Biblioteka dla wszystkich. (Str. 256, cena 2, zł.).

SYDNEY HORLER: WŁADCZYNI NOCY. Powieść kryminalna Wydawnictwo „Mrówka" (str. 222).

* * *

„PRZEGLĄD POLITYCZNY" (Warszawa, Rynek St. Miasta 31). Wyszedł z druku zeszyt październikowy „Przeglądu Politycznego", poświęcony sprawie XI Zgromadzenia Ligi Narodów. W pierwszym obszernym artykule b. minister Hipolit Gliwic omawia działalność ekonomiczną Ligi, zwracając specjalną uwagę na znaczenie uchwał Warszawskiej Konferencji Rolniczej dla ogólnych prac Komitetu Ekonomicznego Ligi Tekst tych uchwał podany jest w załączniku do tegoż zeszytu. Następny artykuł, pióra Romana Dębickiego, zawiera ogólne sprawozdanie z przebiegu ostatniego Zgromadzenia Ligi i wyniku jego prac W dziale „Kroniki miesięcznej" omówiony został ostatni przewrót w Argentynie — obalenie prezydenta Irigoyena. Załącznik, prócz wymienionych wyżej uchwał Warszawskiej Konferencji Rolniczej, zawiera dalszy ciąg dokumentów, dotyczących Memorandum Brianda o utworzenie Europejskiej Unji Federalnej Bogata bibljografja oraz zwykłe chronologiczne zestawienie najważniejszych wydarzeń z zakresu polityki międzynarodowej dopełniają treści tego zeszytu.

„DI CUKUNFT" (THE FUTURE) Miesięcznik społeczno- literacki w języku żydowskim (New York, 175 East Broadway). Zeszyt listopadowy tego znakomitego miesięcznika zawiera prace i artykuły A. Ljesina, A. N. Fuksa, N. Grossa, Sz. Nigera, P. Harkawiego, prof M. Ginzburga, S. Hirszkana, Z. Reisena, itd (Cena abonamentu zagranicą rocznie dol, 3,50).

DAS TAGEBUCH. (Berlin S. W. 48 Hedemann, str. 13.) Zeszyt z 29 listopada br. tego doskonałego tygodnika radykalno- demokratycznego poświęconego sprawom społecznym, literaturze i sztuce, zawiera artykuły; L. Schwarzschilda o pamiętnikach Bülowa, L. Marcuse, o polityce teatralnej Stefana Ehrenzweiga o Teodorze Dreiserze, szkice i wiersze T. Kramera, Neandera, Fr. Clement'a, Teodora Lessinga, Arno Schirokauera, Elżbiety Janstein, itd.

Togal
TABLETKI SĄ SKUTECZNYM ŚRODKIEM PRZECIWKO REUMATYZMOWI, PODAGRZE, BÓLOM GŁOWY, MIGRENIE i PRZEZIĘBIENIOM.
Według rejentalnego poświadczenia przeszło 6000 lekarzy wyraziło swoje uznanie dla skuteczności działania TOGALU.
NABYĆ MOŻNA WE WSZYSTKICH APTEKACH
CENA ZŁ. 2.- Nº reg. 1364.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma, prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc grudzień b. r.

OD WSZELKICH PRZEZIĘBIEŃ ORGANÓW ODDECHOWYCH I KASZLU
Chronią znakomicie
Kaisera karmelki piersiowe z 3 jodłami
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach

ECHA POWYBORCZE

Ofiarujcie mu 15 minut!

W naszym bratnim organie. tarnowskim „Tygodniku Żydowskim" czytamy:

„Ciekawe były pomysły niektórych moszków. U nas w Tarnowie straszono kahałem. Chcecie żydki kahał, chcecie wyrzucić stamtąd sjonistów, — głosujcie jawnie na jedynkę.

Ale na najciekawszy pomysł wpadł prezes kahału w Rozwadowie pan Berl Reich. Wydał on odezwę wyborczą w języku żydowskim, którą cytujemy dosłownie w tłumaczeniu:

„Pochwalone Imię Jego!

Obywatele i obywatelki do stu lat!

Proszę was, ofiarujcie 15 minut czasu i idźcie spełnić wasz obowiązek obywatelski i oddajcie wasze kartki wyborcze na listę rządową Nr. 1.

Chyba i ja także już kiedyś poświęciłem wam 15 minut czasu. Tembardziej. że żądają tego od was wielcy „cadikim" w imieniu świętej Tory. I o to prosi was życzliwy wam wasz prezes kahału Berl Reich".

Prosto z mostu! Pan prezes na zdaje się dobrą dostawę, on już nieraz ofiarował wyborcom 15 minut czasu, — niechże teraz i jemu oddadzą przysługę i ofiarują 15 minut czasu.

Doprawdy, świetny interes!"

Rozczarowany!

W innem miejscu, w uwagach powyborczych, pisze tarnowski „Tygodnik Żydowski":

„Głównym argumentem moszków w agitacji wyborczej był urząd podatkowy. Temu podarują podatki, temu zastanowią egzekucję, — a kto w to wszystko nie wierzył, temu rzucono groźbę, że w każdym razie w urzędzie podatkowym będą wiedzieć o tem, jak on głosował.

Jeden z wyborców żydowskich, zalegajacy z podatkami, dał się też wziąć na kawał i uwierzył bredniom agitatorów chusyckich, że skoro jawnie głosować będzie na jedynkę, podatki będą mu odpisane.

W niedzielę ubrał się nasz wyborca odświętnie, wyszukał na mieście kartkę wyborczą z wielką, tłustą jedynką i udał się do lokalu wyborczego, pewny, że oto siedzi tam wewnątrz delegat Urzędu Skarbowego, który notuje tych wyborców, którzy jawnie wkładają jedynkę do urny.

Jakież jednak bylo zdziwienie biednego zadłużonego podatnika, gdy przed stołem, na którym stała urna, zobaczył też Żyda, adwokata i to do tego sjonistę. Szukał oczyma delegata Urzędu podatkowego, kartka z jedynką drżała w jego ręce, zewsząd spoglądano na niego z pogardą i słyszał tylko uwagi: „a to mosiek. a to chuset

Żyd spłonął ze wstydu, oddał głos, a gdy wyszedł z lokalu wyborczego. stał się jednym z najdzielniejszych agitatorów czternastki".

Jeszcze jeden mandat B. B. do Senatu

Oficjalne wyniki głosowania do Senatu w okr. wyborczym Nr. 2 (województwo warszawskie) przedstawiają się jak następuje: uprawnionych do głosowania 835.623, złożono głosów 442.484, unieważniono 20.109, ważnych głosów 434,375. Na poszczególne listy padło głosów: na Nr. 1 — 189.499, na Nr. 2 — 3.278, na listę Nr. 4 — 104.906, na listę Nr. 7 — 85.567, **na listę Nr. 17 (sjoniści) — 29.554, na listę Nr. 18 (Agnda i ugrup. gospod.) — 23.027,** na listę Nr. 27 — 37 głosów, na listę Nr. 28 — 6.467.

Na listę Nr. 1 przypada 4 mandaty, na listę Nr. 4 (endecja) — 2 mandaty, na listę Nr. 7 (centrolew) — 1 mandat.

TEATRY ŚWIETLNE I DŹWIĘKOWE

APOLLO: „Moje słoneczko".
SZTUKA: „Pod dachami Paryża".
UCIECHA: „Neapol, śpiewające miasto" (Jan Kiepura i Brygitta Helm).
WANDA: „Branka wodza".

Meble, Dywany, Brokaty, Firanki, Kołdry, Tapczany.
DOM MEBLOWY KRAKÓW, MAŁY RYNEK 2 M. PLESZOWSKI
TEL. 14136

WIADOMOŚCI Z KRAJU

ŁÓDZKA RADA MIEJSKA ŻĄDA SWEGO ROZWIĄZANIA!

Onegdaj odbyło się posiedzenie łódzkiej rady miejskiej, na którem omawiano m. in. najbardziej interesującą opinję, sprawę nowych wyborów do rady.

Prezes rady miejskiej, inż. Holcgreber oświadczył, iż przed trzema dniami upłynęła trzyletnia kadencja rady, wobec czego władze nadzorcze powinny przeprowadzić nowe wybory. Inż. Holcgreber postawił wniosek, by rada uchwaliła rezolucję, w której zawarta ma być prośba do władz nadzorczych o rozpisanie nowych wyborów.

Jeden z radnych opozycyjnych wystąpił ostro przeciw temu wnioskowi, stwierdzając, że władze nadzorcze sprawę przedłużenia kadencji rady załatwiły ostatecznie, a proponowana przez prezesa uchwała nosić będzie charakter wybitnie manifestacyjny, a nie rzeczowy. Według opinji min. spraw wewnętrznych, wybory przeprowadzone będą po uchwaleniu nowej ustawy samorządowej.

W głosowaniu wniosek inż. Holcgrebera został przyjęty.

PIERWSZE ŚMIERTELNE OFIARY EPIDEMJI GRYPY W WARSZAWIE I ŁODZI

Fala grypy, która nawiedziła Warszawę — nie słabnie. W dzielnicach robotniczych są domy, gdzie wszystkie niemal rodziny leżą chore na grypę. Tłumaczy się to przedewszystkiem mniej pomyślnemi warunkami higjenicznemi, panującemi w tych ośrodkach. Grypa zakradła się także do zakładów wychowawczych. W żydowskim domu wychowawczym w Warszawie przy ul. Ogrodowej, utrzymywanym przez magistrat, większość niemowląt leży w ciężkiej grypie. Zanotowano nawet kilka śmiertelnych wypadków. Nie lepiej dzieje się w innych zakładach warszawskich. Przebieg grypy, który na początku epidemji był dość łagodny, obecnie występuje w formie zaostrzonej.

W bieżącym tygodniu epidemja grypy w Łodzi wybuchła z nową siłą. Dotychczas grypa miała przebieg łagodny, obecnie jednak przybrała charakter o wiele groźniejszy i występuje często równocześnie z zapaleniem płuc. Zanotowano już wypadki śmierci.

ARESZTOWANIE DWÓCH KSIĘŻY RUSKICH

Ze Lwowa donoszą: Onegdaj aresztowany został pod zarzutem należenia do U. O. W. ksiądz gr.- kat. Iwan Brykowicz z Kryweńka pow. Kopyczyńce. Oddano go sędziemu śledczemu w Kopyczyńcach. W Płauczach Wielkich pow. Brzeżany aresztowano księdza gr.-kat. Michała Juchnowicza pod zarzutem wygłaszania przemówień o charakterze antypaństwowym.

SUROWA KARA ZA KRZYWOPRZYSIĘSTWO

Przed sądem okręgowym w Chojnicach odpowiadali za krzywoprzysięstwo 29-letni St. Marmurowicz i 36-letni Ignacy Dolata. Sąd skazał Marmurowicza za krzywoprzysięstwo na trzy lata, a Dolatę za namawianie do krzywoprzysięstwa na cztery lata ciężkiego więzienia. Pozatem obydwaj oskarżeni zostali pozbawieni praw obywatelskich przez 5 lat i skazani na stałą utratę zdolności składania zeznań w charakterze świadków lub biegłych.

SĘDZIA STRYJSKI POD KOŁAMI POCIĄGU

Onegdaj wieczorem w odległości jednego kilometra od stacji w Stryju, sędzia stryjskiego sądu okręgowego Jan Łuczakowski został przejechany przez pociąg. Zachodzi podejrzenie samobójstwa z powodu silnego rozstroju nerwowego.

RESZTKI ZA BEZCEN! MODNE WEŁNY — JEDWABIE I PODSZEWKI — TANIO — ABRAHAM Kraków GRODZKA 32

NADESŁANE

Instytut lekarsko-kosmetyczny
dla pielęgnowania zdrowej skóry
Dr. Fryderyki Ameisen
specjalistki chorób skórnych i kosmetyki lekarskiej
Kraków, ul. Sławkowska 9, I. p.
otwarty od godz 10—1 i od 3—6-tej

Dr. ALFRED KAMSLER
b. I. i długoletni asystent lecznic kantonalnych w Davos i Leysin — powrócił 7852
ZAKOPANE, ul. Tad. Kościuszki

WYSPRZEDAŻ DETALICZNA
Powszechne Tow. Konfekcyjne
Fabryka pierwszorzędnej odzieży
Kraków, ul. św. MARKA L. 35
WYSPRZEDAJE od 1 GRUDNIA
niżej cen fabrycznych
wszystkie jesienne i zimowe zapasy. — Palta, ulstry, spodnie, bonjourki, spodnie i bluzy narciarskie i t. d. 3910er

Róża Bochnerówna Mundek Immerglück
Kraków
zaręczeni w listopadzie 1930 r.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

WARSZAWA: „Dedektywi" oraz „Górą kawalerski stan".
CORSO: „W pogoni za djamentem" (Tom Mix).

RADJO

NIEDZIELA, 30 LISTOPADA

Kraków (313) 11'30 Uroczysta zmiana warty w Belwererze (z Warszawy), 11'58 Sygnał czasu, hejnał. 12 Inauguracja zjazdu Historyków w Warszawie. 13 II-ga część poranku symfon. Filh. Warsz. (muz. polska: Chopin, Karłowicz i in.). 14 Dla rolników. 14'20 Muzyka 14'30 Dla rolników. 15'40 Dla dzieci: „Andrzejki" (słuchowisko). 16'10 Ks. F. Machay: „Drogą ofiary i cierpienia do Polski". 16'30 Gramof. 16'40 „Nowe badania mórz" — wygł. prof. dr. M. Siedlecki. 16'55 Gramof. 17'15 Wiadom. przyjemne i pożyt. 17'40 Koncert. 19 Rozmait. 19'25 Feljet („O Antku z Mokotowa i cesarzewiczu Konstantym"). 19'40 Gramof. 20 Aud. wesoła z Wilna. 20'30 Koncert (Thomas, Massenet, Verdi) 21'10 Kwadr. liter. (Mochnacki). 22 Feljet. 22'15 Duety wokalne (Mendelsohn, Glinka). 22'50 Komun. 23 Muz. tan. 24 Hejnał.

Lwów (385.1) 11'40—24 p. Kraków.

Katowice (408.7) 11'58 Sygnał, hejnał. 12 (p. Kraków). 13 Koncert (p. Kraków). 14 Odczyt. 14'20 Muz. 14'30 Dla rolników. 15'40 Dla dzieci (p. Kraków). 16'10 Skrz. poczt. 16'30 Muz 16'40 Odczyt. 16'55 Gramof. 17'15 Wiadom. przyj. i pożyt. 17'40 Koncert (p. Kraków). 19 „Bery i Bojki". 19'25 Feljet. 19'40 Rozmait. 20 p. Kraków. 20'30 Koncert (p. Kraków). 22 Feljet. 22'15 Duety wokalne (p. Kraków). 22'50 Kom. meteor. 23 Muz. tan.

Wiedeń (516.3) 12'05, 13'05, 15'05, 17'30, 19'40, 22'40 Muz.

Budapeszt (550.5) 17'15, 19'20 Muz.

RAN, bokser polski zawodowy, przebywa obecnie w New Jorku, gdzie przeszedł pod opiekę managera Duffy'ego, który zajmował się Carnerą. Ran ma dobre widoki zrobienia wielkiej karjery bokserskiej.

PROBLEM REORGANIZACJI MISTRZOSTW LIGOWYCH omawiany był na Konferencji klubów ligowych 30 b. m.

DZIAŁ SZACHOWY

Pod redakcją Henryka Klinga.

STUDJUM Nr. 24

R. Reti +, Czechosłowacja.

Białe: Ke2, Gc6, Sb1 (3 fig.).
Czarne: Kh2, p: g4, h4, h3 (4 fig.).



Białe zaczynają i wygrywają.

PARTJA NR. 49

grana we Frankfurcie n. M.

Niemcowicz:	Ahues:
1. Sg1—f3	d7—d5
2. b2—b3	e7—e6
3. Gc1—b2	Sg8—f6
4. e2—e3	Sb8—d7
5. c2—c4	c7—c6
6. Sb1—c3	Gf8—d6
7. Hd1—c2	Hd8—e7
8. Sf3—d4!	a7—a6
9. Gf1—e2	0—0
10. 0—0	c6—c5
11. Sd4—f3	Sd7—b6 1)
12. e3—e4!	Sf6×e4
13. Sc3×e4	d5×e4
14. Hc2×e4	e6—e5
15. Sf3×e5! 2)	Wf8—e8 3)
16. f2—f4	f7—f6
17. Ge2—h5!	We8—f8 4)
18. d2—d3	f6×e5
19. f4×e5	Gd6—e7
20. Wf1×f8 +	He7×f8
21. Wa1—f1	Hf8—d8
22. Gh5—f7+	Kg8—h8
23. e5—e6	Gc8×e6 5)
24. Gf7×e6	Hd8—g5
25. Wf1—f7	i czarne poddały się.

UWAGI. 2

1) Lepsze było b7—b6.

2) Niespodziewane poświęcenie figury dzięki któremu białe osiągają przewagę. Złe byłoby 15. G×e5? gdyż nastąpiłoby 15... G×e5 (nie 15.., f6, 16. Gd3), 16. H×e5 H×e5, 17. S×e5 We8, 18. f4 f6 i białe tracą figurę.

3) Najlepsze zdaje się byłoby: 15... G×e5, 16. H×e5 H×e5, 17. G×e5 We8, 18. Gc7 W×e2. 19. G×b6 W×d2, 20. Wad1 W×d1, 21. W×d1 Gf5, 22. G×c5 i wobec różnobarwnych gońców czarne miałyby szanse na remis.

4) Na 17... Wd8 nastąpiłoby 18. Gf7+ Hh8, 19. Sg6+ h×g, 20. H×g6, Gg4, 21. Wae1, poczem We3 z matem. Również po 17.... f×e, 18. G×e8 H×e8, 19. f×e białe osiągają decydującą przewagę.

5) Po myśli zasady „redde quod debes" idąc, czarne zwracają figurę, gdyż na 23... Hd6, nastąpiłoby 24. G×g7+ K×g7, 25. Hg4+ z matem.

Partja ta jest wymownym przykładem energicznej gry Niemcowicza.

KRONIKA SZACHOWA.

LWÓW. W związku z obecnością olimpijczyka K. Makarczyka we Lwowie, urządził Lwowski Klub szachistów mały turniej sześciu. Niespodziewanie zwycięzcą wyszedł Friedmann, nie przegrywając żadnej partji, 3 wygrane i 2 remis, 4 p. Drugim był inż. Piotrowski 3 p., dalsze miejsca zajęli Kaufmann, Makarczyk i Tenenbaum po 2 i pół p. Ostatnim był Popiel 5 i pół p.

Stan rozgrywek lwowskiej Ligi przedstawia się następująco: I. Lwowski Kl. Szach. 75 i pół p., II. Hetman 65 p., III. „Sokół II." 56 i pół p., IV. Tow. Ukr. Szach. 50 p., V. „Kadur" 48 i pół p., VI. Hetman 45 p. Dalsze miejsca zajęli: Wojskowy Klub Szach. 35 i pół p., Czarni 32 i pół p., Amatorzy 32 p. i Goniec 9 i pół p.

KRÓLEWSKA HUTA. W dniu 19 b. m. rozpoczął się tegoroczny kongres i turniej o mistrzostwo woj. Śląskiego. Ustalono 4 grupy: mistrzowska, turniej główny, kwalifikacyjny i ogólny.

SZTOKHOLM. G. Stoltz wygrał mały mecz z Rellstabem 2 i pół : 1 i pół.

GYOER. Mistrzowski turniej — jak było do przewidzenia — zakończył się pewnem zwycięstwem Kashdana 8 i pół p. (!). Drugim był H. Steiner 5 i pół p., Hönlinger i Klein 5 p., Beres 4 i pół p., Szabo 4 p., Grünfeld i Reich 3 i pół p., Balogh 3. Meller 2 i pół p.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

M. H., BOCHNIA: Zbyt prymitywne. Uderza brak warjantów i efektu. Może inne będą odpowiadały.

POLSKA DRUŻYNA HOKEJOWA JEST CENIONYM GOŚCIEM.

PZHL otrzymuje ustawicznie zaproszenia reprezentacji polskiej na mecze zagraniczne i propozycje rozegrania spotkań międzynarodowych w kraju. — Niestety, z większości tych zaproszeń PZHL nie będzie mógł skorzystać, ponieważ sezon tegoroczny będzie prawie w całości poświęcony na przygotowanie drużyny reprezentacyjnej do mistrzostw świata w Krynicy (1—8 lutego 1931 roku), a pozostałe wolne terminy są już zajęte na zawody międzynarodowe i spotkania krajowe w Polsce.

Ostatnio nadesłał propozycję rozegrania spotkań w Medjolanie doskonały włoski klub hokejowy H. C. Milano, a najlepszy klub czeski LTC (Praha) zgłosił gotowość rozegrania zawodów w Polsce w lutym 1931 r., prosząc o rewanż w Pradze. — Pierwszy z tych projektów został załatwiony odmownie, ponieważ o wyjeździe do Włoch w bieżącym sezonie nie może być mowy, natomiast propozycja LTC — Praha zostanie prawdopodobnie wykorzystana.

WOLNE POSADY

NAUCZYCIELKA— WYCHOWAWCZYNI, posiadająca praktykę, pierwszorzędna siła, potrzebna do 8-letniego chłopczyka. — Oferty pisemne pod „Dobry pedagog" do Biura ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8. 3916er

MODNIARKI kierowniczki poszukuję od zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Wiener, Krowoderska 73, III. piętro. 3888x

LOKALE

ELEGANCKI pokój umeblowany, łazienka, osobne wejście, dla 1—2 panów natychmiast do wynajęcia. — Wiadomość z grzeczności: p. Landau, Dietla 40. 1838g

MIESZKANIE składające się z trzech ubikacyj, nadające się na biuro lub ordynację lekarską lub dentystyczną, na I-szem piętrze w Rynku Podgórskim od zaraz do wynajęcia. — Zgłoszenia [illegible] 104. [illegible] 3893h

POKÓJ [illegible] dla 2 panów lub pań zaraz do wynajęcia z utrzymaniem lub bez. Dietlowska 111, I. piętro oficyna. Tamże wydaje się smaczne obiady domowe. 1785br

UMEBLOWANY frontowy pokój zaraz do wynajęcia: Stanowiślna 35 II. piętro. 1938x

POKÓJ kawalerski z komfortem, z osobnem wejściem, do wynajęcia. Wiadomość u właściciela domu, ul. Orzeszkowej L. 5. 1935g

SPRZEDAŻ

PENSJONAT z restauracją, w centrum Rabki, prowadzony od lat, korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia pod „Pensjonat" do Biura ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8. 3876er

DO SPRZEDANIA dobrze prosperujący handel towarów żelaznych z telefonem i magazynem, w większem mieście Małopolski. Zgłoszenia pod „H. Z. 10" do Adm. „N. Dziennika". 1839z

TRAN świeży, specyfiki apteczne oraz kosmetykę poleca Drogerja Magistry Michnik—Korall, Bożego Ciała 15. 3902x

Wszelkie artykuły drogeryjne, kosmetyczne i gospodarcze poleca
NOWO-OTWARTA
DROGUERJA
L. KERZA
Kraków, Wielopole 24
naprzeciw P. K. O.
UWAGA! Na składzie zawsze świeży tran.

Wytwórnia robót ręcznych
Sali Gronnerównej w Makowie (Małop.)

wykonuje pierwszorzędnie wszelkie roboty ręczne, w zakres haftów wchodzące, a to: wyprawy ślubne, firanki, kapy, pościele i t. d. po cenach bardzo przystępnych. 3885x

CHERYS
Mydełka do zębów są najlepsze.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność, iż z dniem 25 listopada 1930 r. otworzyłem pierwszorzędną

כשר **RESTAURACJĘ** כשר

pod zarządem p. Weinfeldowej
z Wędlinlarnią i Barem, przy ul. Gertrudy 6
Hotel Monopol, (obok Kina Wandy)

Wydaję obiady z 4-ch dań po Zł 2·—, z drobiem po Zł 2·50. Ryby po żydowsku codziennie. — Żywieckie piwo beczkowe. — Wydaję również obiady do domu. Przyjmuję zamówienia na wesela, bankiety, zebrania towarzyskie i t. p. po bardzo niskich cenach. Gabinety klubowe i towarzyskie. W niedzielę i środę flaczki z kiszką. — Prosząc Szan. P. T. Publiczność o liczne odwiedziny, kreślę się z poważaniem

E. Eichenbaum vel Seitner

MIESZKANIA 4, 3 i 2 pokojowe z komfortem oraz jednopokojowe Batorego 7 za rocznym czynszem
do wynajęcia —
Zgłoszenia Finkler, Szopena 6

Wieczorne kursa gotowania rytualnego dla Pań:

1. **Kurs gotowania** (całokształt gotowania w 12 lekcjach).
2. **Kurs sałat i kanapek** (2 lekcje).
3. **Kurs dietetyczny:** (djeta dla djabetyków: 2 lekcje; djeta bezsolna 1 lekcja; djeta tuczna 1 lekcja; djeta odtłuszczająca 1 lekcja).
4. **Kurs pieczenia i gotowania rytualnego dla zaawansowanych** (2 razy w tygodniu).

Wpisy odbywają się codziennie, z wyjątkiem sobót, w kancelarji szkoły zawodowej dla dziewcząt żydowskich „Ognisko Pracy" w Krakowie, przy ul. Mikołajskiej 9, II. piętro, od godz. 11—1.

NAUKA i WYCHOWANIE

LEKCYJ i korepetycyj języka niemieckiego i polskiego udziela kwalifikowana nauczycielka gimnazjalna. Przygotowuje do matury i egzaminów. Zgłoszenia: Kordeckiego 4, III. piętro nawprost schodów, od godz. 5—7 popoł. 1840g

RÓŻNE

4.000 DOLARÓW ma do ulokowania na 1. hipotekę kancelarja Dra Emila Rosenfelda, adwokata w Krakowie, ul. Mikołajska 32. 3898x

KALENDARZ 1931 od Zł 15 za 100 sztuk z firmą poleca firma Sz. Neuman Kraków, Dietla 53. Telefon 11019. Zamówienia uskutecznia odwrotnie.

KAMERA, skład aparatów i przyborów fotograficznych — wykonuje wszelkie roboty amatorskie — tego samego dnia Kraków, ul. Szewska 27 telefon 12298. 1006x

ROSENBLATT Kalman — unieważnia zgubioną książeczkę Kasy Chorych. 3913x

Najtaniej!
Bieliznę wszelkiego rodzaju w najlepszem wykonaniu tylko we fabryce bielizny
M. SCHEIN, KRAKÓW
Stradom 11 w podwórcu
Na żądanie wysyłam bezpłatnie ilustr. cennik

ZDROJOWISKA

ZAKOPANE. Pensjonat „Mascotte" poleca ciepłe słoneczne pokoje z wykwintnem utrzymaniem, komfort, bieżąca ciepła i zimna woda, łazienki. Ceny umiarkowane. Telefon Nr. 283. 3853er

ZAKOPANE. Pensjonat Berenbaumowej córki — został przeniesiony z willi „Zawory" do murowanej, komfortowej willi „Ruczaj", ul. Zamojskiego, — woda bieżąca, ciepła i zimna w pokojach, — łazienki — telefon 256 3839x

ZAKOPANE. Komfortowy pensjonat Eldorado ul. Piłsudskiego, Jadwigi Kurlandówny, (dawniejszy zarząd willi Stochówka), telef. 558. położony w lesie — poleca pokoje słoneczne z balkonami, wszelkie nowoczesne wygody, — centrum — w pokojach bieżąca ciepła i zimna woda, łazienka, obszerne tarasy, otwarte i oszklone, — z pięknym widokiem na góry — pianino, kuchnia wykwintna, na żądanie dietetyczna. — ceny przystępne, — zgłoszenia na miejscu. 3752x

POKÓJ słoneczny dla dwóch pań lub panów do wynajęcia. Wiadomość: Dietla 55. Mleczarnia.

Stulecie powstania listopadowego

Setna rocznica powstania listopadowego jest wielkiem świętem całej Polski. Naród, który dzięki własnym bohaterskim i ofiarnym wysiłkom oraz dzięki szczęśliwej konstelacji politycznej odzyskał wolność i niepodległość, wspomina dzisiaj martyrologię niewoli i składa losom dziękczynienie, że danem mu było dożyć wskrzeszenia własnej państwowości. Na ciernistym szlaku niewoli i upadku były powstania świetlistym znakiem, że naród nie pogodził się wewnętrznie z utratą niepodległego bytu i dąży do niego poprzez wszelkie przeciwności.

Wraz z całym narodem polskim święci i żydostwo polskie dzisiejszą rocznicę powstania narodowego, w którem i nasi bracia brali czynny i ofiarny udział — w stosunku do ówczesnego ich uświadomienia politycznego i stanowiska obywatelskiego wcale znaczny. Wraz z całym narodem polskim pragniemy i dążymy do takiego ugruntowania Rzeczypospolitej, aby niepodległość jej oparła się wszelkim wichurom politycznym i ostała się na zawsze na mapie politycznej świata.

—o—

Wczoraj, jako w przeddzień obchodu 100-nej rocznicy powstania listopadowego, Kraków przybrał odświętny wygląd. Niemal wszystkie domy ozdobiono chorągwiami o barwach państwa i miasta. wiele firm urządziło okolicznościowe wystawy sklepowe, wieczorem iluminowane. We wszystkich szkołach średnich i powszechnych dzień wczorajszy był wolny od nauki. Po nabożeństwach odbyły się w szkołach poranki, poświęcone upamiętnieniu rocznicy listopadowej. W południe delegacje młodzieży szkół średnich ze sztandarami wzięły udział w uroczystym poranku międzyszkolnym urządzonym staraniem Koła T. N. S. W. i Związku Dyrektorów w sali Domu katolickiego przy ul. Straszewskiego.

Wieczorem przed iluminowaną strażnicą wojskową w Rynku gł. zebrały się orkiestry wojskowe, cywilne i szkolne, które po odegraniu hymnu państwowego ruszyły wśród dźwięków marszów przez ulice miasta.

* * *

Z inicjatywy kierownictwa gimnazjum VIII, udało się grono nauczycielskie tego zakładu wraz z całą młodzieżą, oraz delegacjami młodzieży innych szkół średnich i wyższych do Krzeszowic celem złożenia hołdu spoczywającemu tam Pierwszemu Dyktatorowi powstania listopadowego gen. Chłopickiemu

* * *

W program dzisiejszych uroczystości wchodzą nabożeństwa w katedrze na Wawelu i w świątyniach wszystkich wyznań, o godz. 9.45 zaprzysiężenie Batalionu Podchorążych Rezerwy na dziedzińcu arkadowym na Wawelu, o godz 12-tej uroczysta Akademja w sali Rady miejskiej, o godz. 15-tej hołd na grobach poległych na cmentarzu rakowickim, oraz o godz. 20-tej uroczyste przedstawienie „Kordjana" w teatrze im. Słowackiego.

Podziękowanie

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę nieodżałowanemu

BŁP. Drowi SAMUELOWI WAHRHAFTIGOWI

i okazali nam współczucie w nieszczęściu, w szczególności WP. Posłowi Drowi Thonowi, Rabinowi Drowi Schmelkesowi, prezydentowi Drowi Fischlowitzowi. Zarządowi, Radzie Gminy żydowskiej w Krakowie, Stow. „Solidarność", Bnei Brith w Krakowie, b. senatorowi Drowi Dawidowi Schreiberowi oraz Egzekutywie Organizacji Sjońskiej we Lwowie, Zarządowi Stow. Templowego w Krakowie oraz kantorom tego Stowarzyszenia pp. Schächterowi i Birnbaumowi, Organizacjom Mizrachi, Hitachdut i Poalej Sjon, Komitetowi Pracującej Palestyny, Stowarzyszeniu rękodzielników żyd. w Krakowie, Związkowi żyd. inwalidów, Związkowi „Makkabi" oraz wszystkim organizacjom i instytucjom sjońskim i żydowskim w Krakowie oraz Komitetom lokalnym zach. Małopolski i Śląska składamy na tej drodze najserdeczniejsze podziękowanie

RODZINA

KRONIKA

Wschód słońca	Listopad	Zachód słońca
7. m. 19	30 Niedziela 10 Kislev. 5691	3. m. 28

80-lecie krakowskiej Izby handlowej

Jak już donosiliśmy, Izba Przemysłowo Handlowa w Krakowie z okazji swego 80-letniego istnienia urządza Uroczystość Jubileuszową, która odbędzie się w sobotę dnia 6 grudnia br. Na program uroczystości złożą się: o godz. 9.45 msza w kościele Marjackim, o godz 11 uroczyste zebranie plenarne Izby z następującym porządkiem dziennym: przemówienie prezesa Izby, przemówienia przedstawicieli Rządu, przemówienie prezesa Związku Izb Przemysłowo- Handlowych, oraz referat podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu p. Stefana Starzyńskiego na temat: „Znaczenie turystyki i zdrojowisk w życiu gospodarczem Polski".

O godz. 21-szej odbędzie się w salach Izby przy ul Długiej raut jubileuszowy z udziałem przedstawicieli rządu, władz miejscowych i obywatelstwa.

Zgromadzenie kupców w sprawie nowej ordynacji podatkowej

Dziś w niedzielę odbędzie się w lokalu Krakowskiego Stow. Kupców (ul Grodzka 43 o godzinie 6-tej wieczór Zgromadzenie Kupców. Na zgromadzeniu poinformują pp. dr. R. Radzyński, wicedyrektor Izby handlowej oraz adw. dr. Norbert Salpeter zebranych o treści nowego projektu ordynacji podatkowej. Po referatach nastąpi dyskusja oraz powzięcie odpowiednich rezolucyj. Niezmiernie doniosła dla sfer kupieckich sprawa niezawodnie ściągnie na to zebranie tłumy kupców.

Jeszcze w sprawie aresztowań akademików

Rektor U. J. prof. Załęski wydał wczoraj nową odezwę do młodzieży akademickiej w sprawie ostatnich konfliktów młodzieży z organami policji. Rektor zawiadamia młodzież, że naczelnik wydziału bezpieczeństwa w Województwie wyraził żal z tego powodu, że policja zbrutalizowała kilku studentów, a fakt ten wytłumaczył trudnością rozpoznania akademików w tłumie. W piątek, 28 bm. odbył Rektor konferencję z p. Wojewodą, w czasie której p. Wojewoda oświadczył, że ponowił swe zarządzenie do podległych organów w sprawie odnoszenia się do młodzieży akademickiej. Młodzieży tej wrazie zebrań na placach, a także i pochodów, o ile te nie tamują ruchu ulicznego i nie zawierają same w sobie czynów karygodnych, policja nie będzie stawiała żadnych przeszkód pod warunkiem, że obejmować one będą wyłącznie młodzież akademicką, a nie również inne elementy wśród młodzieży.

Wkońcu Rektor ponawia swój apel do młodzieży, by, przez zachowanie godności i spokoju unikała niepotrzebnych konfliktów z organami bezpieczeństwa.

—o—

— **DYŻURY APTEK.** Dziś w niedzielę mają dyżur dzienny i nocny apteki: Rynek A—B 45, ul. Łobzowska 6, Grzegórzecka 9, Długa 4. Krakowska 19 i pl. Zgody 20. Tylko dyżur dzienny: Rynek 13, ul. Retoryka 1, Lubicz 7, Stradomska 6, Karmelicka 9, tylko dyżur nocny Kalwaryjska 27.

— **NASZ ODCINEK.** Dalszy ciąg fragmentów z dzieła Emila Ludwiga, opisujący wizytę autora u Kemala Paszy, ukaże się w numerze wtorkowym.

— **POGRZEB ŚP. PROF. JANA PILTZA,** dziekana Wydziału medycznego U. J. i dyrektora kliniki neurologiczno- psychjatrycznej odbył się wczoraj przedpołudniem po nabożeństwie, odprawionem przy zwłokach w kościele św. Anny. W nabożeństwie i w pogrzebie wzięli udział przedstawiciele władz krakowskich z wojewodą drem Kwaśniewskim i prezydentem miasta sen. Rollem na czele, władze uniwersyteckie, świat lekarski, młodzież akademicka, oraz liczne rzesze publiczności. Po nabożeństwie asystenci śp. prof. Piltza wynieśli trumnę ze zwłokami wśród dźwięków pieśni „Beati mortui", odśpiewanej przez chór akademicki. Ze stopni kościoła przemówił rektor U. J. prof. Załeski, żegnając śp. prof. Piltza imieniem Wszechnicy Jagiellońskiej, a także imieniem wszystkich uniwersytetów w Polsce, oraz imieniem Towarzystw: lekarskiego, neurologicznego, psychjatrycznego, eugenicznego, opieki nad umysłowo chorymi, a wreszcie imieniem kolegów i przyjaciół Zmarłego. Mowca podniósł wielkie zasługi śp. prof. Piltza dla nauki polskiej, oraz jego zalety charakteru, które zaskarbiły mu powszechny szacunek i miłość. Następnie przemawiał wiceprezes Bratniej Pomocy Medyków p. Ciepielewski imieniem słuchaczy medycyny. Po przemówieniach ruszył olbrzymi kondukt żałobny, poprzedzany oddziałem niższych funkcjonarjuszy uniwersyteckich ze sztandarem, ulicą Anny, Rynkiem gł., pl. Marjackim, ul. Szpitalną, Basztową, Lubicz i Rakowicką na cmentarz. W pogrzebie wzięli udział: jako reprezentant Uniwersytetu lwowskiego dziekan wydziału lekarskiego prof. Steissing, imieniem Uniwersytetu warszawskiego prof. Rutkowski i imieniem Uniwersytetu poznańskiego prof. Siedlecki.

Rada Wydziału lekarskiego U. J odbyła w piątek 28 bm. żałobne posiedzenie ku czci śp. dziekana prof. dra Piltza. Do rektora Wydziału lekarskiego U. J. nadeszły z powodu zgonu śp. prof Piltza liczne kondolencje, m. in. od Ministra WR. i OP. dra Czerwińskiego, senatów wszystkich Wszechnic polskich, konsulów państw obcych, szpitali, związków lekarskich itd.

— **11 ZACHOROWAŃ NA SZKARLATYNĘ,** 10 na odrę, 8 na dyfterję, 5 na ospę wietrzną, 2 na różę, oraz po 1 na tyfus brzuszny i mumps zgłoszono w ciągu ub tygodnia w Miejskim Urzędzie Zdrowia w Krakowie.

— **OBOWIĄZEK DOSTARCZANIA NOCLEGÓW PODRÓŻNYM PRZEZ URZĘDY GMINNE.** Na skutek licznych zapytań ze strony urzędów gminnych w sprawie noclegowania podróżnych na wsiach, miarodajne czynniki wyjaśniły, że obowiązek udzielania noclegów podróżnym ciąży na urzędach gminnych. Na podstawie bowiem ustawy o opiece społecznej, każdy obywatel ma prawo do tymczasowej opieki gminy, w której granicach się znajduje. Urzędy gminne nie są więc zobowiązane jedynie do udzielania noclegów zawodowym włóczęgom, co do których należy postępować zgodnie z rozporządzeniem o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa.

— **ECHA ARESZTOWANIA KOMUNISTÓW.** P. Izrael Götzler, urzędnik prywatny w Muszynie, prosi nas o stwierdzenie, że nie jest identycznym z Izraelem Goetzlerem, aresztowanym przez policję krakowską pod zarzutem agitacji komunistycznej.

— **KRADZIEŻ MIESZKANIOWA.** Kudrowski Wiktor, architekt, zamieszkały przy ul. Powiśle l. 2, zgłosił do policji, że dnia 28 bm. między godz. 16 a 17-tą dostali się nieznani sprawcy do jego mieszkania i skradli garderobę wartości 1000 zł. Dochodzenia w toku.

— **ARESZTOWANIA.** Małota Marjan (lat 20), bez zajęcia, zamieszkały przy ulicy Długosza 12 przytrzymany został za kradzież płótna, wartości 150 zł. w sklepie Gibaszewskiego, przy ulicy Florjańskiej 35 — Hinler Marja (lat 23) przytrzymana została za kradzież walizki z garderobą wartości 160 zł. na szkodę Józefa Chwastka, studenta Akademji górniczej, zam. przy ulicy Długiej l. 35. — Król Władysław (lat 18) przytrzymany został za kradzież 3 płaszczyków dziecinnych na szkodę właściciela o niestwierdzonem nazwisku.

— **10 GOŁĘBI.** Kamieniarczyk Adam, zamieszkały przy ul. Twardowskiego l. 81 zgłosił do policji, że w nocy z 27 na 28 bm. skradziono mu z zamkniętej komórki 10 gołębi wartości 120 zł.

— **ZGUBIONO 10 OBLIGACYJ 3 PROC. POŻYCZKI BUDOWLANEJ** od Nr. 651566 do Nr. 651575, na jednej z ulic Krakowa.

—o—

— **KTO ZNA ADRES?** Błp. Józef Garfinkel, rodem z Mielca lub z okolic Mielca, czasowo zamieszkały w Krakowie, a następnie w Tarnowie, wyjechał przed około 20 laty do Palestyny, gdzie niedawno temu, podczas kąpieli w Jom Kineret, utonął. Prosi się wszystkich, którzyby znali adres jego ojca lub bliskich krewnych, o skomunikowanie się z p. B. Weinrebem, Kraków, Lubomirskiego 37.

—o—

— **DANCING NA RZECZ „EKSTERNATU"** dla najuboższej dziatwy żydowskiej, który odbędzie się już w sobotę, dnia 6 grudnia br. w salach Żyd. Domu Akademickiego, zgromadzi niewątpliwie doborowe towarzystwo, oraz wszystkich, którzy chcąc się przyczynić do poparcia szlachetnego celu.

—o—

RĘKAWICZKI kupuje się najlepiej u Brossa. Największy wybór — niskie ceny.
A. BROSS, Kraków, FLORJAŃSKA L. 44

Tysiące resztek za bezcen wyprzedaje Türkel 3074 KRAKOW UL. FLORJAŃSKA 22

Puder dla dzieci
HYGENOL
jest prawdziwie nowoczesnym środkiem do pielęgnowania dzieci

TELEGRAMY

Aresztowania we Lwowie

Lwów 29. 11. PAT. Prasa donosi, że w dniu wczorajszym aresztowano we Lwowie Bohdana Hałajczuka, studenta politechniki oraz Stefana Nowickiego, absolwenta gimnazjum ze Stryja. Obaj stoją pod zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz jednego z państw ościennych oraz należenie do UOW. Ponadto aresztowano we Lwowie studenta filozofji Ozjasza Frosza pod zarzutem uprawiania agitacji komunistycznej.

Krwawa walka z bandą przemytników na pograniczu

Wilno 29. 11. PAT. Onegdaj w rejonie odcinka granicznego Kopciowo na pograniczu polsko-sowieckiem doszło do krwawej utarczki z bandą przemytników. W chwili gdy przemytnicy znajdowali się w odległości kilkuset kroków od linji granicznej zaskoczył im drogę patrol KOP. Wywiązała się walka, w której przemytnicy posługiwali się rewolwerami. Strzelanina trwała blisko 15 minut. Jeden z przemytników, jak się okazało, Lisienko, mieszkaniec osady Gawełkowo, został ciężko ranny. Towarzysze jego pod ogniem karabinowym, porzuciwszy cały przemyt, zbiegli poza granice. Kontrabanda wartości kilku tysięcy złotych wpadła w ręce KOP-u.

—n—

Wilno 29. 11. PAT. Jak donosi prasa litewska w ubiegłym tygodniu do obozu koncentracyjnego w Worniach wysłano dwóch nauczycieli Polaków i trzech uczniów za rzekome uprawianie propagandy polskiej wśród dziatwy polskiej.

Nieszczęśliwe wypadki w kopalniach

Katowice 29. 11. PAT. Na szeregu kopalni Śląska opolskiego wydarzyły się w ostatnich dniach nieszczęśliwe wypadki górnicze. I tak na kopalni „Hohenzolern“ zasypanych zostało spadającym węglem dwóch górników Polaków, którzy odnieśli ciężkie rany. Na kopalni sośnickiej w Zabrzu wskutek oberwania się wegla doznał złamania nogi jeden z nasypywaczy. Również na szybie „Delbrück“ wskutek obsunięcia się filaru zasypany został jeden robotnik.

Burzliwe zebranie paryskiej Ligi Obrony Praw Człowieka

Paryż. 29. 11. PAT. Liga obrony praw człowieka i obywatela zapowiedziała na wczoraj wieczór wielki wiec, poświęcony stosunkom francusko-niemieckim. Miał na nim wystąpić oprócz Bascha, wice prezes Ligi Gruenbach i Wiktor Cot, znany ze swoich wystąpień proniemieckich, ostatnio zwłaszcza jeździł do Berlina, gdzie wygłosił mowy, które wywołały protest na łamach prasy nacjonalistycznej francuskiej. Rozlepiane od tygodnia afisze po całem mieście sprowadziły na wiec liczne rzesze publiczności, jednak w chwili gdy przewodniczący Basch zabrał głos, aby otworzyć posiedzenie, usłyszano na sali okrzyki: „Przyjaciele Bascha nie będą dzisiaj przemawiali!“ i kilkunastu młodych ludzi z Action Française runelo ku estradzie, spędzając z niej mówców, członków prezydjum oraz rzucając cuchnace gałki, wobec czego publiczność opuściła salę. Interwencja policji nie poskutkowała i wiec nie [illegible] odbyć.

„EWA“ Pismo tygodniowe dla kobiet. (Warszawa, Nowolipie 13). Nr 47 z 30 listopada br. zawiera: Józef Bender — O prawo do pracy; Kobiety w Powstaniu Listopadowem; S. A. Gołębianka — Wielka pielęgniarka: Mirjam Wolman-Sieraczkowa (Tel Awiw) — Znamienne pochodzenie; Ere ka Mann — Mama płacze (nowela); dr. T. Nussenblatt — Podsunięte dziecko (list z Wiednia); odcinek powieściowy; Kobieta w domu; Kosmetyka itd.

Z MODY

Sportowe wyekwipowanie pań



FABRYKA MEBLI „STYL“ KRAKÓW GRZEGORZKI RZEŹNICZA 9 Wyroby solidne Na spłaty Najtaniej

Zbliża się okres zimowych sportów, więc czas pomyśleć o należytem wyekwipowaniu się — wszak strój celowy wymaga dłuższej rozwagi.

Rozróżniamy dwa rodzaje zwolenników sportu, jednych biorących udział aktywnie, drugich przypatrujących się i interesujących się żywo wszystkiemi imprezami w dziedzinie sportu. Dla tych ostatnich nie trzeba specjalnego stroju, można tylko uzupełnić i przystosować swoją garderobę do lokalnej mody. Naprzykład można nosić zwyczajny płaszcz tweedowy, do tego barwny szal i czapkę, ciepłe rękawice odpowiednie obuwie. Wygląd sportowy nadają także sweatry i jumpry w żywszych kolorach.

Dla zwolenniczek sportu narciarskiego są specjalne stroje dostosowane do ruchu i zmian temperatury, obowiązują spodnie krótkie lub długie. Najwygodniejszym okazała się strój norweski o długich spodniach wpuszczanych w trzewiki, najtrwalszy i nieprzemakalny jest z impregnowanej gabardyny, może jednak być także z szewjotu lub sukna. Do tego kamizelka z rękawami lub sweater. Kamizelka na naszej rycinie posiada doskonały fason, przód o podwójnem zapięciu chroni przed wiatrem.

Na ślizgawkę i saneczki odpowiedni jest kostjum może być nawet tweedowy, o ile jest dostatecznie ciepły. Nowością są krawaty futrzane futro na ten cel musi być miękkie, by się dało wiązać i zgrabnie upinać.

Opis rycin:

1) Praktyczny płaszcz tweedowy o dużych kieszeniach i modnym kołnierzu futrzanym.

2) Nie ulegający modzie sportowy płaszcz o odrobieniu męskiem — guziki skórzane.

3—4) Dwa kostjumy sportowe, jeden przybrany szalem futrzanym.

5) Bronzowy kostjum narciarski z impregnowanej gabardyny.

6) Kamizelka sportowa z kolorowego sukna na podszewce flanelowej, guziki skórzane.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Rokowania z rządem angielskim odroczone
na prośbę prof. Weizmanna

Londyn. 29. 11. ŻAT. „Jewish Chronicle“ donosi, że prezydent Weizmann zwrócił się do rządu angielskiego z prośbą o odroczenie rokowań o jakie 5—6 tygodni.

Krok prof. Weizmanna nastąpić miał naskutek presji ze strony sjonistów amerykańskich, którzy pragną pozyskać dla akcji prosjonistycznej niektórych wybitnych przyjaciół sjonizmu w Ameryce.

• • •

Londyn 29. 11. ŻAT. Na zebraniu wyborczem w dzielnicy Whitechapel zainterpelowano kandydata Labour Party p. Marcusa, dlaczego rząd zwleka z rokowaniami, rozpoczętemi z przedstawicielami Agencji Żydowskiej. W odpowiedzi zaznaczył p. Marcus, że rokowania zostały odroczone na kilka dni(?) na wyraźną prośbę prof. Weizmanna, który doniósł rządowi, że w najbliższych dniach mają przybyć do Londynu wybitni przedstawiciele żydostwa amerykańskiego, mający wziąć udział w dalszych rokowaniach.

Referat dra Arlosoroffa na zebraniu posłów Partji Pracy

Londyn 29. 11 ŻAT. W gmachu izby gmin odbyło się zebranie posłów Partji Pracy, na którem znany działacz sjonistyczny dr. Arlosoroff wygłosił wyczerpujący referat o Białej Księdze. Przewodniczący zebrania wiceprezes kongresu związku angielskich związków zawodowych poseł Ben Tillet podziękował referentowi za znakomite wywody, podnosząc że robotnicy brytyjscy odnoszą się z entuzjazmem wobec idei odbudowy żydowskiej siedziby narodowej. Co do krytyki Białej Księgi, Ben Tillet w zupełności zgadza się z dr. Arlosoroffem. Wkońcu mówca wyraził nadzieję, że krzywda wyrządzona narodowi żydowskiemu przez Białą Księgę zostanie naprawiona.

W głębokim smutku pogrążeni, zawiadamiamy o śmierci naszego kochanego kolegi bł. p.

Henryka Kupfermanna

zmarłego w sobotę, dnia 29 bm. w 23 roku życia

Pogrzeb odbędzie się dziś, w niedzielę, dnia 30. bm. o godzinie 1-szej w południe z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim w Krakowie

Urzędnicy Domu Bankowego A. HOLZER

Bł. p.

ABRAHAM MESSER

artysta malarz

po krótkiej a ciężkiej chorobie zmarł przeżywszy lat 44

Pogrzeb odbędzie się dziś w niedzielę 30. bm. o godz. 2-ej popoł. z domu żałoby przy ul. Kościuszki l. 19 na cmentarz żyd. w Krakowie, o czem zawiadamiają w nieutulonym żalu pozostali **Żona, syn i brat**

Zaostrzona sytuacja w angielskim przemyśle węglowym

Londyn. 29. 11. PAT. Sytuacja węglowa grozi ciężkiem przesileniem. Federacja górników odrzuciła bowiem propozycję właścicieli kopalń południowej Walji wprowadzenia zamiast 7 i pół godzinnego dnia pracy 90-godzinnego na 2 tygodnie, co oznacza 8 godzin pracy dziennie, a w sobotę 5 godzin. Wobec wadliwie zredagowanej nowej ustawy węglowej, decyzja federacji górniczej jest bezapelacyjna, co jest tem tragiczniejsze, że górnicy południowej Walji gotowi byli przyjąć propozycę właścicieli kopalń, celem uniknięcia obniżenia płac, a tymczasem górnicy z innych okręgów, gdzie zaprowadzony został 7 i pół godzinny dzień pracy, posiadający większość w Federacji, w obawie o swe zdobycze odrzucili propozycję 90 godzin pracy na dwa tygodnie dla innych okręgów, jak południowa Walja i Szkocja. Obecnie jedynem wyjściem jest wprowadzenie 7 i pół godzin pracy, ale równoczesne obniżenie płac. W przeciwnym razie oczekiwać należy w poniedziałek wybuchu strajku w południowej Walji.

Rocznica listopadowa w Warszawie

Warszawa 29. 11. PAT Dzisiejsze uroczystości z okazji 100-nej rocznicy powstania listopadowego, rozpoczęły się nabożeństwem w kościele św Jana, Na nabożeństwie obecni byli p. Prezydent Rzplitej Polskiej. rząd in corpore. przedstawiciele państw obcych itd. Po nabożeństwie na placu zamkowym ustawiły się w czworobok szkoły podchorążych, biorące udział w defiladzie. Na Krak. Przedmieściu ustawiona była specjalna trybuna dla p. Prezydenta. O godz 10'15 p Prezydent w towarzystwie wiceministra spraw wojskowych gen. Konarzewskiego, wszedł na trybunę celem przyjęcia defilady Na czele defilujących oddziałów pierwszy przeszedł pluton szkoły podchorążych piechoty z Komorowa-Ostrowa w historycznych mundurach i czapkach z roku 1830 Defiladę prowadził płk. Bociański. O godz. 11'30 dla oddziałów podchorążych ustanowionych w Alejach Ujazdowskich rozległ się sygnał „baczność“, oznajmiający. że za chwilę nastąpi historyczne zaciągnięcie warty w Belwederze. Następnie płk Bociański wydał rozkaz por. Świętalskiemu dowódcy oddziału. przybranego w historyczne ubiory, aby zaciągnął wartę. Oddział podchorążych odmaszerował następnie na wartownię, gdzie zaciągnął wartę. Zmiana warty w liczbie 10 podchorążych. odmaszerowała do bramy Belwederu. gdzie zatrzymała się Por. Świętalski przeszedł przez dziedziniec Belwederu i zameldował mjorowi Buslerowi o objęciu warty w Belwederze przez oddział podchorążych. Z kolei nastąpiło rozstawienie posterunków, przyczem komenda wydawana była według reguł, obowiązujących w wojsku w r. 1830

Jubileuszowe monety

Warszawa 29 11. Min. Matuszewski wydał rozporządzenie o puszczeniu w obieg 5 zł. monet srebrnych, noszących napis u góry „Honor i Ojczyzna“, a u dołu „1830 — 1930“. w setną rocznicę powstania.

Dekret o ubezpieczeniach społecznych

Warszawa 29 11. W najbliższych dniach ogłoszony zostanie dekret o ubezpieczeniach społecznych.

W procesie „partji przemysłowej, zeznają dalsi oskarżeni

Moskwa. 29. 11. PAT Na odbywającym się procesie członków partji przemysłowej w dalszym ciągu odbywają się zeznania oskarżonych. Zainteresowanie procesem wśród miejscowej ludności jest dość duże, natomiast słabnie, o ile chodzi o dziennikarzy zagranicznych i korpus dyplomatyczny. Wczorajsze „Izwiestja“ znowu zarzucają Polsce, że w sprawie procesu partji przemysłowej udziela bardzo mało uwagi, nazywając proces ten komedją Moskwy.

Poseł Witos w Krakowie

Wiadomość nasza o wyjeździe b. premjera pos. Witosa do Wierzchosławic natychmiast po powrocie do Krakowa. nie sprawdza się. Jak donosi dzisiejszy „Głos Narodu“ poseł Witos zatrzymał się w Krakowie, gdzie wczoraj odbył szereg konferencyj z przyjaciółmi politycznymi w Redakcji „Piasta“ na Małym Rynku. **Poseł Witos jest zmizerowany, chory na żółtaczkę, oczy ma zapadnięte i mętne. W ciągu 3 miesięcy silnie posiwiał. O przejściach więziennych nie opowiada.** Wobec przyjaciół oświadczył, że jakiś czas pozostanie w Krakowie, a później uda się na stałe do Wierzchosławic. W sprawie przyjęcia mandatu poselskiego oświadczył, że zrzeka się stanowczo wejścia do Sejmu ze względów czysto osobistej natury. Byłego premiera Witosa odwiedził w Krakowie szereg wybitnych osobistości politycznych oraz delegacja akademickiej młodzieży ludowej.

Wieczór Pen-klubu austrjackiego ku czci Sz. Asza

Wiedeń 29. 11. PAT. Wiedeński Pen-Club urządza jutro tj. w niedzielę z okazji rocznicy urodzin poety żydowskiego Szaloma Asza uroczysty wieczór. Mowę wygłosi poeta wiedeński Franciszek Werfel, poczem odczytane będą utwory Asza

Czy wolno ministrowi sprawiedliwości uprawiać hecę antysemicką?

Wiedeń 29. 11. ŻAT. Sąd skazał na karę grzywny redaktora „Wiener Allgemeine Zeitung“ oraz jej obrońcę za krytykowanie ministra sprawiedliwości Huebera z powodu jego znanych przemówień antysemickich. Pismo zostało oskarżone o obrazę czci ministra Obrońca redaktora „Wiener Allgemeine Zeitung“ przed sądem prasowym przytoczył niektóre ustępy przemówienia Huebera i zapytał czy wolno ministrowi sprawiedliwości podburzać część ludności przeciwko prawnie uznanej żydowskiej gminie wyznaniowej, oraz dlaczego prokuratura państwa nie pociągnęła do odpowiedzialności ministra sprawiedliwości za jego podburzające przemówienia. Sąd uchylił dowód obrony i nie dopuścił do przytoczenia dalszych cytat z przemówień Huebera. Sąd stanął na stanowisku. że w swych przemówieniach minister Hueber nie popełnił żadnego pogwałcenia ustawy Redaktor „Wiener Allgemeine Zeitung“ skazany został na grzywnę 1.000 szylingów z zamianą na 14-dniowy areszt, zaś obrońca na karę dyscyplinarną i grzywnę w wysokości 100 szylingów. Obie strony odwołały się od wyroku sądu prasowego do wyższej instancji.

Wiedeń 29. 11. ŻAT. Przed wyjazdem do Ameryki Usyszkin został przyjęty przez barona Edmunda Rotszylda.

Z GIEŁDY

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 29. 11 PAT. Akcje: Bank Polski 161, Sole Potasowe 92, Warsz. Taw. 35, Firley 24, Węgiel 40 i pół, Modrezjów 11 i pół, 11 i trzy czw., Ostrowiec ser. B. 50, Rudzki 14, Starachowice 15 i trzy czw., 16, Majewski 52 i pół. **Pożyczki:** 4-proc. inwestycyjna 99 i jedna czw., 10-proc. kolejowa 104, 8-proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94.

Dewizy: Londyn 43.31, 43.42, 43.20. Nowy Jork 8.914, 8.934, 8.894, Nowy Jork telegr. 8.922, 8.942, 8.902, Paryż 35.04 i pół, 35.14, 34.95, Praga 26.44, 26.50, 26.38, Szwajcarja 172.73, 173.16, 172.30, Wiedeń 125.55, 125.86, 125.24, Berlin 212.64.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 29. 11. 1930. Bez zmiany. Usposobienie spokojne.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 29. 11 PAT. Waluty i dewizy: Berlin 169.03—169.53, Bukareszt 4.20 i trzy ósme do 4.22 i trzy ósme, Budapeszt 124.03—124.33, Londyn 34.43 i jedna czw. do 34.53 i jedna czw., Nowy Jork 708.95—711.45, Paryż 27.84—27.94, Praga 21.01 i trzy czw. do 21.09 i trzy czw., Warszawa 79.45 i pół do 79.73 i poł, Zurych 137.27—137.78, Amerykańskie 706.25—710.25, Niemieckie 168.78—169.38, Francuskie 27.71—27.93, Szwajcarskie 136.93—137.73, Czeskie 20.99—21.11, Węgierskie 124—124.40

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 92. 11 PAT. Paryż 20.29, Londyn 25.07 i pół, Nowy Jork 5.16.40, Belgja 72.02, Włochy 27.02 i pół, Berlin 123.12, Wiedeń 72.69, Praga 15.31 i pół, Warszawa 57.85, Budapeszt 90.26, Bukareszt 3.06 i trzy ósme.

Jaka będzie tegoroczna zima?

Przyrodnicy niemieccy przepowiadają, że niedawna fala znacznego ochłodzenia i dużych opadów śnieżnych w górach są zwiastunami wyjątkowo surowej zimy, podobnej do tej, jaka była w 1928/29 r. Zwierzątka, zwane w Niemczech „Hamster“, czyli nasze chomiki, zagrzebały się na sen zimowy w tym roku bardzo głęboko w ziemi, zaopatrzywszy się w wielki zapas jadła i wyściełki ze słomy. W zeszłym roku chomiki zagrzebały się na zimę tylko na kilka centymetrów pod powierzchnią ziemi Tak samo też daleko grubszem, niż kiedykolwiek, futrem okryły się kozły i kozice, spotykane w lasach.

W wielu okolicach Niemiec lud tak wierzy w podobne oznaki, że mieszkańcy zaopatrzyli się w większe zapasy ciepłej odzieży i opału, aniżeli zwykle, pamiętają bowiem, jak dotkliwie dała im się we znaki surowa zima z przed dwóch lat, którą zapowiedziały podobne również zwiastuny.

Zaginiona lotniczka

Havanna. 29. 11. PAT. Panuje obawa, iż lotniczka australijska miss Muller, która odleciała wczoraj rano w kierunku Miami, zatonęła w zatoce Florydy. Cztery aeroplany, które wyleciały na poszukiwania jej, nie odnalazły żadnych śladów.

Havana 29 11. PAT. Wszelkie nadzieje co do możliwości odnalezienia lotniczki australijskiej miss Miller zostały już porzucone. Lotniczka przed odlotem przeczuwała możliwość śmierci mówiąc: „Coś mi mówi, że utonę“.

SPROSTOWANIE. Tytuł artykułu zamieszczonego w dzisiejszym numerze na str. 5-tej winien brzmieć: „P. **Stupnicki** odgrzewa folkistyczne mądrości“, a nie „P. **Prylucki..** itd.“. — jak mylnie wydrukowano.

— **„JEHUDA“**. Dziś. w niedzielę. o godz. 3.45 pop. referat p. K. Nowomiasta n. t. „Dlaczego żądamy zniesienia Białej Księgi?“

CLOU SEZONU RADJOWEGO 1930/31

to **NAJPOTĘŻNIEJSZA** radjofoniczna **STACJA ŚWIATA KOLOS MARCONIEGO** pod Warszawą, która uruchomioną będzie już za kilka miesięcy.



NIESKAZITELNIE CZYSTY ODBIÓR

[illegible] modeli MARCONIEGO, [illegible]

[illegible] do sieci oświetleniowej lub akumulatora i baterji w połączeniu ze znakomitym 4-o biegunowym, [illegible] głośnikiem MARCONIVOX S II, lub też

[illegible] odbiornik z wbudowanym głośnikiem, prostownikiem i eliminatorem wyłączającym z łatwością stację lokalną. Cena zł. 1.160.

[illegible] się
z nowym systemem sprzedaży [illegible]

POLSKIE ZAKŁADY MARCONI S. A.

Warszawa, Narbutta 29.
Do nabycia we wszystkich większych firmach radjotechnicznych.



Zaoszczędzając dziennie tylko 10 groszy —

uczyni w ciągu 20 lat wraz z procentami zł 2061.—. 25 lat zł 3540.—. 30 lat zł 5921.—! A ileż to ciężko zapracowanych groszy wydaje się na marne w nieświadomości lub z braku doświadczenia! Nie należy nigdy kupować towaru najtańszego, ale też nie najdroższego. Kupując mydło w opakowaniu, niepotrzebnie się opłaca bezwartościowy papier. Zważajcie na nazwisko wytwórcy i znak ochronny. Żądajcie i kupujcie tylko to słynne mydło „Kollontay z pralką“, a wówczas kupicie najlepiej i najkorzystniej. Mydło „Kollontay“ ma bowiem 5 szczególnych zalet: jest niedrogie, jest aromatycznie perfumowane, nie ma zbytecznego opakowania, zawiera glicerynę i wreszcie fabryka gwarantuje za jego łagodność i czystość.



Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927. — Zastępca na m. Kraków: S. Goldstein, Kraków, Józefińska 30. — Zastępca na Małopolskę: H. Gleicher, Tarnów

Wyższe Studjum Handlowe w Krakowie rozpisuje

PUBLICZNY PRZETARG

na wykonanie instalacyj oświetlenia elektrycznego w drugim gmachu Wyższego Studjum Handlowego w Krakowie. Formularze ofert otrzymają P. P. Oferenci w Kierownictwie budowy u P. Prof. Gałęzowskiego, Szpitalna L. 17 w dnie powszednie od 15 do 17-ej za zwrotem kosztów Zł 6·—, tamże otrzymają P. P. Oferenci plany do wglądnięcia i potrzebne wyjaśnienia.

Termin składania ofert zapieczętowanych do rąk Dyrektora Wyższego Studjum Handlowego w Krakowie, ul. Sienkiewicza L. 4, mija w poniedziałek, dnia 15 grudnia o godzinie 13-ej. Otwarcie ofert nastąpi o godzinie 13¼

TRUSKAWIEC

Zakład zdrojowo-kąpielowy i stacja klimatyczna
(Województwo lwowskie)

SEZON ZIMOWY

jak zwykle od 1 grudnia do 1 marca 1931.

Znakomite warunki leczenia i wypoczynku.

W łazienkach, pijalni wód, w klubie, w restauracji zakładowej i willach zakładowych **centralne ogrzewanie.**
Przy każdej łazience osobna leżalnia.
Ceny kąpieli, mieszkań i w pensjonatach zniżone.
Informacji żądać — mieszkanie zamawiać — **tylko przez** Zarząd Zdrojowy.

ZAKOPANE

„PRZYSTAŃ“ droga do Białego
Telefon 273. **Pensjonat** A. Rumeldowej
przyjmuje zamówienia na pokoje na zimę.

Po myśli rozp. Min. W. R. i O. P. z dnia 24 października 1930 (Dz. U. R. P. Nr. 75/30. poz. 593) rozpisuje się niniejszem

KONKURS

na posadę rabina Gminy wyznaniowej żydowskiej w Samborze.

Kandydaci, którzy odpowiadają warunkom powyższej ustawy, winni wnieść oferty wraz z dokumentami najpóźniej do dni 14, licząc od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia, do Zarządu Gminy wyznaniowej żydowskiej w Samborze.
Prezes Zarządu:
3903x Salamon Margulies.

POSADY POSZUKUJĄ

BUCHALTER bilansista korespondent polsko-niemiecki, obce języki piszący biegle na maszynie, długoletnia praktyka, zdolny sprzedawca z branży sukiennej, znający rynek zbytu podróżujący, zmieni posadę. Siła pierwszorzędna wymaga odpowiedniego uposażenia. — Zgłoszenia pod „Sukno“ do Admin. „N. Dziennika“. 3859x

BUCHALTER korespondent polsko—niemiecko-angielski, przyjmie jeszcze kilkugodzinne zajęcie. Zgłoszenia pod „Znajomość francuskiego“ do Biura Stattera, Kraków, Rynek 8. 3866er

ZDOLNA urzędniczka, z kilkuletnią praktyką, obeznana wszechstronnie ze wszelkiemi czynnościami biurowemi, poszukuje posady od zaraz, względnie od 1 stycznia. Zgłoszenia do Admin. „Now. Dziennika“ pod „Zdolna“

Nadeszły świeże żurnale i kroje paryskie

do pracowni sukien i płaszczy damskich w „Ogniska Pracy“ przy ul. Mikołajskiej 9, II. piętro. Zamówienia przyjmuje się codziennie, z wyjątkiem sobót od godz. 11—1.

PRENUMERATA:			
w Krakowie i na prow. miesięczn	Zł. 6'00,	kwartal. Zł.	18'00
w Krakowie z odnoszen. do domu	„ 6'20	„	„ 18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową	„ 6'60	„	„ 19'80
Zagranica z przesyłką pocztową	„ 10'00	„	„ 30'00

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświąt

OGŁOSZENIA: Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłanem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów.
CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa. Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana